Egz. Obow. Okręgowy

Cena 20 groszy

# KURIER szczeciński

ROK IX · CZWARTEK 6 SIERPNIA 1953 R. · NR 186 (2643)

*NA GMACHU poczty w Rynku Starego Miasta w Warszawie został umieszczony zegar z rzeźbioną w miedzi tarczą słońca — praca mistrza artystycznego blacharstwa Mieczysława Jarnuszkiewicza.* (CAF)

## W wielkim pałacu kremlowskim
### w Moskwie rozpoczęła się
# V sesja Rady Najwyższej
## Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

AGENCJA TASS donosi z Moskwy: Dnia 5 bm. w wielkim pałacu kremlowskim w Moskwie rozpoczęła się 5 sesja Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. O godz. 14 odbyło się posiedzenie Rady Związku. Na sali posiedzeń zebrali się deputowani i goście. Przepełnione są loże korpusu dyplomatycznego i loże prasowe. Obecni powitali serdecznie ukazanie się w lożach rządowych: G. M. Malenkowa, W. M. Mołotowa, N. S. Chruszczowa, K. J. Woroszyłowa, Ł. M. Kaganowicza, M. Z. Saburowa, M. G. Pierwuchina.

PRZEWODNICZĄCY Rady Związku deputowany Michał Jasnow udzielił głosu przewodniczącemu Komisji Mandatowej Rady Związku deputowanemu Aleksandrowi Puzanowowi dla złożenia sprawozdania o wynikach wyborów deputowanych do Rady Związku w 16 okręgach wyborczych, które odbyły się w okresie między III a V sesją Rady Najwyższej ZSRR.

Rada Związku zatwierdziła sprawozdanie Komisji Mandatowej i uznała pełnomocnictwa nowowybranych deputowanych za prawomocne.

NASTĘPNIE Rada Związku uchwaliła jednomyślnie następujący porządek obrad sesji:

1. Zatwierdzenie budżetu państwowego ZSRR na rok 1953 i sprawozdania z wykonania budżetu w latach 1951 i 1952.

2. Zatwierdzenie dekretów Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Postanowiono wysłuchać sprawozdania o budżecie państwowym ZSRR na łącznym posiedzeniu obu izb — Rady Narodowości i Rady Związku. Każda z izb wysłucha natomiast z osobna koreferatów komisji budżetowych i przeprowadzi dyskusję nad budżetem. Końcowe posiedzenie sesji będzie wspólne. Postanowiono zakończyć na nim dyskusję nad budżetem państwowym ZSRR, zatwierdzić budżet, uchwalić ustawę budżetową i ustawę o podatku rolnym oraz zatwierdzić dekrety uchwalone przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

### POSIEDZENIE RADY NARODOWOŚCI

AGENCJA TASS donosi z Moskwy:

**5 bm. o godzinie 16 w wielkim pałacu kremlowskim odbyło się posiedzenie Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR. Zebrani na sali posiedzeń deputowani i goście serdecznie powitali K. J. Woroszyłowa, N. A. Bułganina, A. I. Nikojana, N. M. Szwernika, którzy zajęli miejsca w lożach rządowych.**

**Przewodniczący Rady Narodowości deputowany Żumabaj Szajachmetow udziela głosu deputowanemu Iwanowi Kebinowi dla złożenia sprawozdania o wynikach weryfikacji pełnomocnictw deputowanych do Rady Narodowości wybranych na wakujące miejsca w siedmiu okręgach wyborczych.**

**Sprawozdanie Komisji Mandatowej zostaje jednomyślnie zatwierdzone. Rada Narodowości uznaje pełnomocnictwa wszystkich nowowybranych deputowanych za prawomocne.**

**W dalszym ciągu posiedzenia zatwierdzony został porządek obrad sesji. Sesja wysłucha sprawozdania o budżecie państwowym ZSRR na rok 1953 oraz sprawozdań o wykonaniu budżetu w latach 1951 i 1952, jak również rozpatrzy sprawę zatwierdzenia dekretów Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.**

**Sprawozdania o budżecie państwowym ZSRR postanowiono wysłuchać na wspólnym posiedzeniu obu izb — Rady Związku i Rady Narodowości. Z osobna w każdej izbie wygłoszone zostaną koreferaty i przeprowadzona będzie dyskusja budżetowa.**

**Sprawy zatwierdzenia budżetu państwowego ZSRR na rok 1953, uchwalenia ustawy budżetowej i ustawy o podatku rolnym, jak również zatwierdzenia dekretów wydanych przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR postanowiono załatwić na końcowym wspólnym posiedzeniu Rady Związku i Rady Narodowości.**

* * *

**Na godzinę 19 dnia 5 bm. zwołane zostało wspólne posiedzenie Rady Związku i Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR.**

*DELEGACJA polska. Na pierwszym planie rębacz z kopalni Zabrze — Wschód Czesław Ruszcer.* (CAF)

*MŁODZIEŻ bułgarska w czasie defilady.* (CAF)

## Oświadczenie KC SED
### w sprawie
## „paczkowej" prowokacji
### imperialistów
## z USA

AGENCJA ADN opublikowała oświadczenie KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) w związku z nowymi prowokacyjnymi próbami imperialistów amerykańskich i ich niemieckich sługusów.

OŚWIADCZENIE stwierdza m. in., że tzw. rozdział „paczek" żywnościowych wśród ludności Berlina wschodniego jest dalszym ciągiem prowokacji z 17 czerwca. Kryją się za nim czysto prowokacyjne cele.

**Osoby zatrudnione przy rozdawaniu „paczek" żywnościowych żądają od odbiorców podania nazwiska, adresu i numeru dowodu osobistego, aby sporządzać listy dla swych centrał szpiegowskich, domagają się informacji o przedsiębiorstwach przemysłowych NRD, podżegają do oszczerczych wystąpień przeciwko ustrojowi państwowemu w NRD, przeciwko pokojowi.**

Podżegacze do nowej wojny i ich ośrodki dywersyjne — stwierdza oświadczenie—pragną obalenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej, chcą udaremnić szeroką akcję rządu demokratycznego na rzecz podniesienia stopy życiowej ludności.

**Komitet Centralny SED wzywa masy pracujące, aby nie dały się wziąć na lep nowej prowokacji, by demaskowały prowokatorów, by poświęciły wszystkie siły sprawie realizacji uchwał rządu NRD, sprawie nowego kursu, sprawie umocnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej — ostoi walki o zjednoczone, demokratyczne, miłujące pokój i niezawisłe Niemcy.**

## Statki PŻM
### walczą
## o oszczędność paliwa

WSPÓŁZAWODNICTWO o oszczędność paliwa ogarnęło wszystkie statki PŻM.

W pierwszym półroczu pierwsze miejsce zajął p/s „Wrocław" zaoszczędzając 260 ton węgla. P/s „Kielce" zaoszczędził 200,6 ton. Dalsze miejsca zajmują p/s „Kołobrzeg" „Kopernik", „Toruń" i „Wieluń".

Z motorowców najwięcej ropy zaoszczędził m/s „Oksywie".

Są niestety statki, które w tym samym okresie miały ponad normatywne przepały. Są to statki p/s „Brygada Makowskiego", m/s „Dunajec" i m/s „Pilica".

## Rolniku!
### Wykorzystaj każdą chwilę
## aby zwieźć resztę zboża
### z pola

ŻNIWA zbliżają się ku końcowi. Tylko w niektórych rejonach na północy i wschodzie, gdzie okres dojrzewania roślin jest późniejszy, niż na pozostałym obszarze kraju, do skoszenia pozostały jeszcze pewne obszary owsa oraz pszenicy.

**W miarę dosychania zbóż w sztygach rolnicy przystępują do zwózki i do omłotów. W licznych województwach m. inn. w poznańskim, łódzkim i kieleckim, dzięki docenianiu przez rolników znaczenia szybkiego przeprowadzenia żniw i omłotów w wielu gromadach i spółdzielniach produkcyjnych zakończono już całkowicie zwózkę żyta i jęczmienia. Zwieziono również poważne ilości pszenicy oraz owsa. Chłopi, pragnąc zabezpieczyć zboże od najmniejszych nawet strat, dokonują zwózki często nocą, a także i w niedzielę.**

SĄ jednak w licznych województwach całe gminy, a nawet powiaty, w których zwózka zbóż przebiega opieszale. Zboże, dobrze już przechnięte stoi tam nadal w sztygach, co może spowodować osypywanie się ziarna lub w razie deszczu jego porastanie.

**Ministerstwo Rolnictwa w specjalnym apelu wezwało wszystkich rolników, którzy nie wykonali jeszcze zwózki, aby wykorzystali do tej ważnej czynności każdą wolną chwilę i jak najprędzej zwieźli zboże, zabezpieczając je w ten sposób przed stratami.**

## Dziś 6 stron

## 1.200 delegatów
### z 106 krajów
## przybędzie do Warszawy
### na III Światowy Kongres Studentów

W ZARZĄDZIE GŁÓWNYM Związku Młodzieży Polskiej odbyła się konferencja, podczas której członkowie Komitetu Organizacyjnego III Światowego Kongresu Studentów poinformowali przedstawicieli prasy o celach i zadaniach Kongresu zwołanego do Warszawy w dniach 27.8 — 3.9 br. oraz o przygotowaniach związanych z tym wielkim wydarzeniem w ruchu studenckim.

JAK oświadczono na konferencji, udział w Kongresie zgłosiły dotychczas organizacje studenckie 106 krajów całego świata, które wyślą na Kongres łącznie ponad 1200 delegatów i obserwatorów. Do Warszawy przybędą studenci ze Związku Radzieckiego, Chin Ludowych i wszystkich krajów demokracji ludowej, młodzież akademicka z krajów Europy zachodniej i z innych części świata. Przybędą delegaci, reprezentujący organizacje studenckie nie będące członkami Związku.

**Podczas obrad Kongresu delegaci studentów całego świata będą omawiać takie zagadnienia, jak sprawa walki o polepszenie warunków życia i nauki, sprawa reformy nauczania i oparcia go na najnowocześniejszych zdobyczach wiedzy, sprawa wymiany doświadczeń i osiągnięć naukowych, kulturalnych, sportowych i szereg innych. Kongres poświęci niewątpliwie wiele uwagi roli i zadaniom organizacji studenckich krajów zależnych i kolonialnych, walczących o pełną niezawisłość swych narodów.**

## 100 wagonów ziemi
### wykopuje się
## codziennie
### pod fundamenty największej w kraju
## walcowni - zgniatacza
### w Nowej Hucie

NA terenie budowy walcowni — zgniatacza w kombinacie Nowa Huta roboty z dnia na dzień przybierają na sile.

BUDOWA zgniatacza znajduje się w pełnym toku. Codziennie pod olbrzymie fundamenty tego najpotężniejszego obiektu walcowniczego w kraju wykopuje się i usuwa 100 wagonów kolejowych ziemi, jednocześnie zużywa się dziennie ponad 300 m sześc. betonu i z górą 100 m sześc. drzewa na szalunki.

Gotowych jest szereg fundamentów betonowych pod ogromne słupy, które podtrzymywać będą całą konstrukcję potężnej hali zgniatacza. Betonuje się już też fundamenty urządzeń samotokowych, które automatycznie przesyłać będą pod poszczególne walce blok stali.

## Rekord
### Wojska Polskiego
## pobiła Dobrzycka

W DALSZYM ciągu zawodów lekkoatletycznych na letniej spartakiadzie OW Warszawa w Lublinie dobry wynik w rzucie oszczepem kobiet uzyskała DOBRZYCKA — 43,65, bijąc rekord Wojska Polskiego.

W eliminacjach na 110 m ppł. KARDAŚ uzyskał — 15,6.

★ PRZEMYSŁ jedwabniczy przystąpił w tym roku do produkcji kilkuset nowych wzorów tkanin jedwabnych. W rb. przemysł ten wyprodukuje również tkaniny krawatowe w 112 wzorach.

## KURIEREM Z KRAJU

★ W NOWYCH TYCHACH oddanych będzie w tym roku do użytku ludzi pracy 2600 izb mieszkalnych.

★ PONAD milion klientów obsłużyły już w br. Powszechne Domy Towarowe w Łodzi.

★ DZIĘKI zwiększeniu się w bież. roku liczby obywateli datkujących na rzecz odbudowy Warszawy, sieć terenowa SFOS w I półroczu bież. roku uzyskała ponad 77 milionów zł. Niemal połowę tej sumy, tj. 38 milionów zł, Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy przeznaczył na odbudowę Traktu Starej Warszawy.

★ W DNIACH od 14 do 16 sierpnia br. odbędzie się w Dusznikach-Zdroju VIII Festiwal Chopinowski, organizowany co roku dla upamiętnienia pobytu Chopina w tej miejscowości w sierpniu 1825 r.

## Pod troskliwą
### i serdeczną opieką
## dzieci polskie z zagranicy
### spędzą wakacje
## w kraju

W POLSCE w malowniczych ośrodkach górskich i nadmorskich przebywa obecnie na wakacjach kilkusetosobowa grupa dzieci i młodzieży polskiej z zagranicy. Wśród grupy tej znajdują się dzieci robotników polskich z Francji, Belgii i Austrii.

Program zajęć na koloniach ułożony jest tak, aby poza odpoczynkiem dzieci mogły poznać swój kraj oraz jego dorobek gospodarczy i kulturalny. Oddzielne miejsce w programie dnia zajmuje również nauka języka ojczystego. Wszystkie dzieci obejrzą Warszawę i zapoznają się z jej nowym socjalistycznym budownictwem i pomnikami kultury narodowej.

Dzieci, przebywające na wczasach letnich w kraju, otoczone są troskliwą i serdeczną opieką nauczycieli i wychowawców oraz swoich kolegów z Polski.

## Lud francuski
### gorąco wita
### bohaterskiego bojownika o pokój
## Henri Martina

LUD francuski w dalszym ciągu gorąco manifestuje swą radość z powodu zwolnienia pod presją opinii publicznej bohaterskiego obrońcy pokoju, Henri Martina. W poniedziałek 3 bm. Martin przybył w towarzystwie swej żony Simone do domu rodziców w Rosieres. Miejscowa ludność zgotowała mu entuzjastyczne powitanie. Rada miejska Łunery w pobliżu Rosieres, gdzie bohaterski marynarz został podczas ostatnich wyborów wybrany radnym, urządziła na jego cześć przyjęcie.

Do domu rodziców Henri Martina przybywają liczne delegacje, serdecznie witając niezłomnego bojownika o pokój i wręczając mu podarki i kwiaty.

Do redakcji „Humanite" oraz do Rosieres napływają tysiące listów i depesz od wybitnych działaczy społecznych i politycznych, od całóg fabrycznych, rad miejskich i poszczególnych osób z serdecznymi powitaniami i gratulacjami.

## Mianowanie posła ZSRR
### w państwie Izrael

AGENCJA TASS donosi z Moskwy:

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało Aleksandra Nikiticza Abramowa posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym ZSRR w państwie Izrael.

Na str. 2-giej zamieszczamy noty rządu ZSRR do rządów USA, W. Brytanii i Francji w sprawie zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych.

# Noty rządu ZSRR

## do rządów 3 mocarstw zachodnich

## w sprawie zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych

AGENCJA TASS donosi z Moskwy: Dnia 15 lipca ambasady ZSRR w Waszyngtonie, Londynie i Paryżu otrzymały noty rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji w sprawie zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych USA, Wielkiej Brytanii, Francji i Związku Radzieckiego.

Dnia 4 sierpnia ministerstwo spraw zagranicznych ZSRR skierowało do ambasad USA, Wielkiej Brytanii i Francji w Moskwie noty zawierające odpowiedź rządu radzieckiego.

„Podajemy poniżej tekst noty rządu radzieckiego do rządu USA:

DNIA 15 lipca rząd radziecki otrzymał notę rządu USA i równocześnie noty rządów Wielkiej Brytanii i Francji, z których wynika, że na lipcowej konferencji ministrów spraw zagranicznych USA, Wielkiej Brytanii i Francji w Waszyngtonie postanowione zostało zwołanie konferencji ministrów spraw zagranicznych wyżej wymienionych trzech mocarstw i Związku Radzieckiego, przy czym w notach tych podano proponowany przez trzech ministrów porządek obrad i termin zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych USA, Wielkiej Brytanii, Francji i ZSRR.

Z powyższego wynika, że ministrowie spraw zagranicznych USA, Wielkiej Brytanii i Francji, wbrew obowiązującym w stosunkach międzynarodowych zwyczajom, uznali za stosowne wstępne rozpatrzenie zagadnień mających stanowić przedmiot konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, czyniąc to bez udziału przedstawiciela Związku Radzieckiego. Takiego stanu rzeczy niesposób uznać za normalny. Poza tym pozostaje on w wyraźnej sprzeczności z istniejącymi porozumieniami dotyczącymi konferencji ministrów spraw zagranicznych.

Ponadto wstępna zmowa trzech ministrów spraw zagranicznych może wywrzeć zgubny wpływ na cały przebieg konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

WNIOSEK taki nasuwa się siłą rzeczy, ponieważ trzej uczestnicy tej konferencji z góry związali się za pomocą separatystycznych umów, nie probując nawet — jak to niejednokrotnie czyniono dawniej — mówić w swobodnej i nieskrępowanej tymi czy innymi obrębnymi zobowiązaniami dyskusji problemów międzynarodowych, jakie w tym czasie dojrzały.

W obecnych warunkach międzynarodowych konferencje mocarstw mają doniosłe znaczenie dla uregulowania spornych zagadnień międzynarodowych. Właśnie teraz, kiedy wysiłki miłujących pokój państw umożliwiły położenie kresu wojnie w Korei i zawarcie rozejmu, powstały warunki sprzyjające osłabieniu napięcia w sytuacji międzynarodowej. Pomyślne rozwiązanie tego zadania zależy oczywiście od wysiłków wszystkich wielkich i małych państw miłujących pokój. Jednakże odpowiedzialność za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego spoczywa przede wszystkim, jak to wynika z Karty NZ, na pięciu mocarstwach — USA, Wielkiej Brytanii, Francji, ZSRR i Chińskiej Republice Ludowej. Ignorowanie tego faktu nie leżałoby w interesie utrzymania i umocnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Z drugiej strony przywiązywanie jakiegokolwiek znaczenia do wydarzeń takich, jak awantura faszystowska w Berlinie z 17 czerwca, która była dziełem obcych najmitów i elementów kryminalnych, to uleganie złudzeniom i odwracanie uwagi od faktów istotnie doniosłych i mających pozytywne znaczenie dla odprężenia w stosunkach międzynarodowych.

ZUWAGI na powyższe okoliczności rząd radziecki wypowiada się za rozpatrzeniem na konferencji ministrów spraw zagranicznych kwestii posunięć sprzyjających ogólnemu osłabieniu napięcia w stosunkach międzynarodowych, łącznie ze sprawą redukcji zbrojeń i niedopuszczalności istnienia obcych baz wojennych na terytorium innych państw. Nie należy jednocześnie wyłączać możliwości rozpatrzenia kwestii, w jakim składzie mianowicie powinny być omówione takie czy inne problemy stosunków międzynarodowych.

Konieczność rozpatrzenia powyższych zagadnień podyktowana jest nie tylko sytuacją w Europie. Wiadomo, że również sytuacja w Azji, z jej doniosłymi, aktualnymi problemami, przykuwa uwagę kół międzynarodowych. Wynika stąd konieczność udziału Chińskiej Republiki Ludowej w dyskusji nad sprawą kroków zmierzających do zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych. Wielki naród chiński, jak nigdy dotąd zjednoczony i zwarty w Chińskiej Republice Ludowej, z całą słusznością domaga się obecnie przywrócenia należnych mu praw w dziedzinie wszystkich spraw międzynarodowych. Niedocenianie znaczenia, jakie ma bezwzględne rozwiązanie tego zagadnienia, również nie leży w interesie umocnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

W ZWIĄZKU z notą rządu USA z 15 lipca rząd radziecki wyraża zgodę na rozpatrzenie na konferencji ministrów zagadnienia niemieckiego. Jednakże w nocie amerykańskiej z 15 lipca, jak również w opublikowanym komunikacie do tyczącym waszyngtońskiej konferencji trzech ministrów spraw zagranicznych, zamiast istotnego rozpatrzenia problemu niemieckiego, całą sprawę sprowadza się faktycznie do powtórzenia propozycji zawartej w nocie amerykańskiej z 23 września ub. roku, która nie liczyła się z koniecznością rozwiązania zasadniczych dla Niemiec problemów.

Jak wiadomo, naród niemiecki zainteresowany jest przede wszystkim w rozwiązaniu takich zagadnień, jak zrealizowanie narodowego zjednoczenia Niemiec i zawarcie traktatu pokojowego. Ale właśnie rozwiązanie tych podstawowych dla Niemiec zagadnień pomija nota amerykańska z 15 lipca r., która powołuje się na notę z 23 września 1952 roku, ignorująca zów nież konieczność rozwiązania tych podstawowych zagadnień.

NOTA rządu USA z 15 lipca zastępuje rozwiązanie tych podstawowych dla Niemiec problemów propozycją w sprawie wyborów ogólnoniemieckich, z kolei zaś samą kwestię wyborów — według amerykańskiej noty z 23 września ub. roku — propozycją wyznaczenia składającej się z przedstawicieli obcych państw t. zw. komisji neutralnej „do badań w celu stworzenia warunków" dla przeprowadzenia tych wyborów. Wynika z powyższego, że nota USA z 15 lipca nie tylko nie stawia sobie za cel przyczynienia się do rozwiązania podstawowych dla Niemiec problemów, lecz sprowadza całą sprawę do przewlekłych dyskusji: zbadać, czy nie zbadać sytuacji w Niemczech za pośrednictwem tych czy innych przedstawicieli zagranicznych, jak i w jakim celu przeprowadzać wszystkie te upokarzające dla narodu niemieckiego „badania" itp. Po tego rodzaju propozycjach nie można spodziewać się niczego prócz niepotrzebnych i niemogących dać żadnych wyników dyskusji nad tymi zagadnieniami.

Wszystko to określa stosunek rządu radzieckiego do wspomnianej propozycji rządu USA.

Rząd radziecki uważa, że tego rodzaju propozycja nie tylko nie może przyczynić się do zjednoczenia Niemiec i utworzenia ogólnoniemieckiego rządu demokratycznego, ani do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, lecz pociąga za sobą również utrwalenie rozbicia Niemiec na części zachodnią i wschodnią, odwlekając w dalszym ciągu zawarcie traktatu pokojowego. Równocześnie przeprowadza się remilitaryzację Niemiec zachodnich, a z niebezpieczeństwem tym nie mogą się nie liczyć miłujące pokój narody Europy, a zwłaszcza państwa ościenne.

Jeśli wszystko to odbywa się w drodze zgodnych konsultacji z bońskim rządem Adenauera — jak twierdzi nota z 15 lipca—to może to jedynie podderwać ostatecznie zaufanie do tego rządu ze strony samego narodu niemieckiego, nie mówiąc już o innych narodach Europy.

MIMO przytoczonych wyżej uwag w związku z notą rządu USA z 15 lipca, rząd radziecki przywiązuje duże znaczenie do sprawy wspólnego omówienia przez mocarstwa problemu niemieckiego, żywiąc przy tym nadzieję, że omówienie takie da możność wszechstronnego rozpatrzenia właściwych problemów, dotyczących przywrócenia traktatu pokojowego z Niemcami, przyczyni się do utrwalenia pokoju w Europie.

W związku z powyższym, rząd radziecki proponuje:

1 rozpatrzenie na konferencji ministrów spraw zagranicznych posunięć zmierzających do zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych z uwzględnieniem przy tym wyżej przytoczonych momentów;

2 omówienie na konferencji problemu niemieckiego, łącznie z problemem przywrócenia jedności Niemiec i zawarcia traktatu pokojowego.

Jeśli chodzi o traktat austriacki, to stanowisko rządu radzieckiego w tej kwestii zostało przedstawione w jego notach z 30 lipca skierowanych do rządów USA, Anglii i Francji. Jest rzeczą zrozumiałą, że ewentualny sukces w rozwiązaniu problemu niemieckiego mógłby przyczynić się także do rozwiązania problemu austriackiego.

Analogiczne noty rząd radziecki wystosował do rządów Anglii i Francji.

---

★ PODANO oficjalnie do wiadomości, że senator William Knowland został wybrany przewodniczącym frakcji republikańskiej w senacie USA na miejsce zmarłego kilka dni temu Roberta Tafta.

★ W HELSINKACH odbyło się rozszerzone plenum KC Komunistycznej Partii Finlandii. Plenum wysłuchało i przedyskutowało referat Ville Pessi na temat sytuacji gospodarczej i politycznej Finlandii oraz zadań stojących przed partią.

# Rząd ZSRR odrzuca bezpodstawny protest rządu USA

MOSKWA.

JAK donosi Agencja TASS, rząd radziecki odrzucił bezpodstawny protest rządu USA w sprawie rzekomego zaatakowania samolotu amerykańskiego przez pościgowce radzieckie w czasie zwykłego lotu nad Morzem Japońskim.

W NOCIE przesłanej w dniu 3 sierpnia br. ambasadzie USA w Moskwie ministerstwo spraw zagranicznych ZSRR stwierdza, że — jak podawał to już w nocie wystosowanej do rządu USA 30 lipca br. — czteromotorowy bombowiec amerykański typu „B-50" pogwałcił 29 lipca rb. granicę państwową ZSRR, początkowo w rejonie przylądka Gamowa, i kontynuował lot nad terytorium ZSRR w pobliżu wyspy Askold, niedaleko od Władywostoku. Gdy dwa pościgowce radzieckie zbliżyły się w celu zwrócenia samolotowi amerykańskiemu uwagi, iż znajduje się w granicach ZSRR, i nakazania mu opuszczenia radzieckiego obszaru powietrznego, samolot amerykański otworzył do pościgowców ogień i uszkodził poważnie jeden z samolotów radzieckich. W związku z powyższym samolot radziecki został zmuszony do odpowiedzenia ogniem, po czym samolot amerykański oddalił się w stronę morza.

Wyżej przytoczone fakty świadczą, że twierdzenie rządu USA, iż samolot amerykański został rzekomo zaatakowany przez pościgowce radzieckie podczas zwykłego lotu nad Morzem Japońskim — jest sprzeczne z ustalonymi faktami.

Rząd radziecki — czytamy w nocie — nie posiada żadnych informacji o wspomnianym samolocie amerykańskim, który oddalił się w stronę morza, ani o jego załodze.

Rząd radziecki podtrzymuje swą notę z 30 lipca, domaga się w dalszym ciągu pociągnięcia do surowej odpowiedzialności osób winnych pogwałcenia granicy radzieckiej i oczekuje, że rząd USA podejmie kroki w celu niedopuszczenia w przyszłości do pogwałcenia przez samoloty amerykańskie granic państwowych ZSRR.

## NIEDYSKRECJE

### NAJNIŻSZY PRZYROST NATURALNY

*na świecie ma Szwecja. Jak wynika, z ogłoszonych obecnie w prasie szwedzkiej danych, liczba ludności wynosiła w Szwecji w dniu 31. 12. 1952 r. — 7.150.606 i była o 51.402 większa aniżeli 31. 12. 1951 r Po odliczeniu od sumy przyrostu tych osób, które przybyły z zagranicy, przyrost naturalny zamykał się w r. 1952 liczbą 40,193 i wynosił zaledwie 0,52 promille.*

# Nowa prowokacja amerykańsko-bońska spaliła na panewce

MOSKWA.

DZIENNIK „PRAWDA" stwierdza w korespondencji z Berlina, że organizatorzy prowokacyjnej kampanii przeciwko NRD wyraźnie przejawiają zdenerwowanie wobec faktu, że ich próba rozpętania nowej awantury za pomocą oszukańczego tricku z t. zw. „pomocą żywnościową" zakończyła się fiaskiem.

O ZDENERWOWANIU panującym w obozie tych, którzy organizowali nową ingerencję w sprawy wewnętrzne NRD — podkreśla „PRAWDA" — świadczy fakt, że obecnie na scenie ukazują się już sami organizatorzy awantury z „pomocą żywnościową". Dnia 3 bm. przybył nagle do Berlina amerykański wysoki komisarz w Niemczech Conant. Nie dowierzając skompromitowanym wykonawcom, Conant osobiście zjawiał się na coraz innym punkcie „dobroczynnej akcji" i udzielał wskazówek. Równocześnie przybył do Berlina znany specjalista w dziedzinie szpiegostwa i dywersji, boński minister Kaiser, który, jak wiadomo, kierował osobiście prowokacją berlińską z 17 czerwca.

Jednakże — kontynuuje „PRAWDA" — wszystkie te wysiłki pozostają bez rezultatu.

BIORĄC pod uwagę rzeczywiście ciężką sytuację bezrobotnych i emerytów Berlina zachodniego, mieszkańcy NRD coraz częściej oddają żywność do dyspozycji zachodnio-berlińskiego Komitetu Bezrobotnych. Żywność ta dostarczana jest na punkty rozdzielcze, zorganizowane na terytorium demokratycznego sektora Berlina w pobliżu granicy sektorów zachodnich. Do punktów tych napływają tłumy wygłodzonych, do rozpaczy doprowadzonych przez nędzę i głód bezrobotnych z zachodniego sektora Berlina.

Autor korespondencji przytacza szereg wypowiedzi mieszkańców Berlina zachodniego, którzy zgłosili się po żywność rozdawaną w sektorze wschodnim. Z wypowiedzi tych jasno wynika, że bezrobotni zachodnio-berlińscy są do głębi oburzeni prowokacyjną kampanią Amerykanów i władz zachodnio-niemieckich, reklamującą „pomoc" dla ludności NRD, podczas gdy sytuacja setek tysięcy bezrobotnych w Berlinie zachodnim jest rozpaczliwa.

# ŚMIERTELNY PYŁ CHRONI LASY i POLA

CORAZ OCZNIE obszary leśne, zaatakowane przez szkodniki, są opylane przez samoloty Polskich Linii Lotniczych „Lot". W krótkim też czasie zlikwidowano na pewnych obszarach leśnych, jak np. koło Łomży i Częstochowy, zagrożenie drzewostanu przez szkodniki leśne.

Dzięki lepszej organizacji pracy, w ciągu ostatnich trzech lat wykonanie zadań na jeden samolot wzrosło o 50 proc.

Na wiosnę bież. roku samoloty „Lotu" opyliły środkami owadobójczymi ok. 35 tys. ha lasów w woj. opolskim i stali nogrodzkim, zaś w czerwcu i lipcu br. wzięły poważny udział w akcji zwalczania stonki ziemniaczanej, opylając ok. 10.500 ha pól ziemniaczanych w województwie szczecińskim, poznańskim i zielonogórskim. W sierpniu br. samoloty „Lotu" podejmą dalszą akcję zwalczania stonki ziemniaczanej.

*PAŃSTWO Ludowe pomagające rolnictwu podjęło na szeroką skalę walkę ze stonką ziemniaczaną. Do walki z tym groźnym szkodnikiem użyto samolotów specjalnie przystosowanych do rozpylania środków owadobójczych.*

*Na zdjęciu: Ostatnia odprawa pilotów przed odlotem.*

*(CAF)*


● Ciepłą zimową bieliznę
● kurtki i lejbiki dla kobiet
● pulowerki i bluzki ze 100 proc. wełny i wiele innych

**atrakcyjnych wyrobów** przygotowuje na jesień i zimę **przemysł dziewiarski**

ABY jak najlepiej zaopatrzyć ludzi pracy w sezonie jesienno - zimowym, dzie siątki zakładów przemysłu dziewiarskiego w całym kraju przystąpiły do produkcji szeregu atrakcyjnych wyrobów.

M. inn. przemysł dziewiarski wyprodukuje ciepłą zimową bieliznę z podbiciem. Bielizna tego rodzaju, o gładkiej stronie zewnętrznej i włochatym (jak flanela) spodzie, produkowana jest w różnych kolorach z jedwabiu lub bawełny.

Z jedwabnej dzianiny gładkiej od strony zewnętrznej i włochatej od wewnątrz produkowane będą ciepłe reformy, koszulki damskie i dziecięce. Nowością będą kurtki i lejbiki dla kobiet oraz ubranka, palteka i żakieciki dla dzieci z dzianiny bawełniano - wełnianej. Ukażą się one w sprzedaży w końcu br. i styczniu roku przyszłego.

Pod koniec III kwartału ma się ukazać w sprzedaży produkowana obecnie w zakładach wykwintna wysokogatunkowa damska bielizna jedwabna.

Jeden z największych zakładów dziewiarskich przystąpił do produkcji wysokogatunkowych trykotaży damskich i męskich, jak pulowerki i bluzki ze 100 proc. wełny, eleganckich, wielobarwnych, o trwałych kolorach.

Niezależnie od tych wyrobów przemysł dziewiarski produkuje wiele rodzajów bielizny dotychczas wytwarzanej i cieszącej się powszechnym popytem.


# KP Niemiec protestuje przeciwko terrorowi przedwyborczemu

JAK donosi agencja ADN, Zarząd Centralny Komunistycznej Partii Niemiec skierował do federalnego komisarza wyborczego Fuersta protest przeciwko trwającym nadal represjom przedwyborczym wobec partii komunistycznej.

Protest podkreśla, że terror policyjny wobec partii komunistycznej w Niemczech zachodnich ma charakter systematyczny i powszechny i, że każdy z tych faktów stanowi poważne naruszenie konstytucji zachodnio — niemieckiej.

Agencja ADN donosi dalej, że sąd konstytucyjny w Karlsruhe (Niemcy zachodnie) wydał orzeczenie, w którym stwierdza, że niektóre punkty bońskiej ordynacji wyborczej są sprzeczne z konstytucją.

Orzeczenie sądu konstytucyjnego podkreśla, że niezgodny z konstytucją jest na przykład ustęp pierwszy paragr. 26 tej ordynacji. Wspomniany ustęp przewiduje, że partie polityczne, które nie były reprezentowane w Bundestagu w poprzedniej kadencji mogą wystawiać listy swych kandydatów jedynie w tym wypadku, gdy listy te zostaną podpisane przez co najmniej 500 wyborców uprawnionych do głosowania w danym okręgu wyborczym.

Orzeczenie sądu konstytucyjnego zostało wydane po rozpatrzeniu skarg, które przeciwko nowej ordynacji wyborczej złożyły: Komunistyczna Partia Niemiec, Ogólnoniemiecka Partia Ludowa i Wolna Unia Socjalna Dolnej Saksonii.

# Brytyjskie władze okupacyjne w Westfalii utrudniają wyjazd dzieci polskich do kraju na wczasy

W DNIU 1 sierpnia oczekiwany był przyjazd do kraju na wczasy letnie 120 dzieci polskich z Westfalii.

JAK się okazało, wyjazd dzieci z Westfalii nie nastąpił, ponieważ brytyjskie władze okupacyjne dotychczas nie wydały dokumentów, koniecznych do wyjazdu z Niemiec zachodnich.

Polski Czerwony Krzyż w Warszawie zwrócił się telegraficznie do brytyjskich władz okupacyjnych z Niemiec zachodnich o przyspieszenie załatwienia formalności wyjazdowych.

---

★ W DNIU 3 bm. zmarł w Stalinogrodzie zasłużony i powszechnie ceniony scenograf Państwowego Teatru Śląskiego w Stalinogrodzie, Wiesław Makojnik. W ciągu swojej 30-letniej działalności na polu scenografii Wiesław Makojnik przygotował oprawy dekoracyjne i kostiumowe do około 700 sztuk.

# Przyspieszyć tempo zwózki zboża

## Walka o chleb nie może osłabnąć ani na chwilę

**W wszystkich PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych i w gromadach indywidualnych naszego województwa chłopi i robotnicy wzmagają tempo prac, pragnąc jak najszybciej zakończyć żniwa.**

OGÓŁEM do dnia 3 bm. procent skoszonego i zwiezionego areału zbóż przedstawia się następująco:

| | Spółdz. prod. | PGR-y | gr. indyw. |
|---|---|---|---|
| Ogółem skoszono | 79,4 proc. | 81 proc. | 74 proc. |
| „ zwieziono | 27 proc. | 32,8 proc. | 28,5 proc. |

**PRZODUJĄ POWIATY: CHOSZCZNO, PYRZYCE, GRYFICE I NOWOGARD**

NAJLEPIEJ przebiegają żniwa w pow. Choszczno, Pyrzyce, Nowogard i Gryfice. W pow. gryfickim całkowicie żniwa zakończyło już 18 spółdzielni produkcyjnych. W pyrzyckim — 27 RZS-ów i 22 gromady indywidualne. Wśród gromad pow. wolińskiego przodują chłopi z Dargobądzia i Kołków, **którzy zwieźli już wszystko zboże i teraz intensywnie przeprowadzają omłoty.**

**PGR-owcy! RÓWNAJCIE NA CHLEBÓWEK, PĘZINO, PŁOTY I ZELMOWO!**

WŚRÓD zespołów Państwowych Gospodarstw Rolnych naszego województwa najlepsze wyniki osiągają m. in. zespoły: Pęzino, Chlebówek, Płoty i Zelmowo. Zespół Chlebówek do dnia 27 lipca całkowicie zakończył koszenie wszystkich zbóż a do 10 bm. załoga zobowiązała się w pełni ukończyć zwózkę. Najlepsze wyniki w tym zespole uzyskali traktorzyści **Józef Śmiecioch** z gospodarstwa w Łęczycy i **Jan Trzewicki** z Małkocina, którzy codziennie osiągali około 200 proc. normy.

W zespole Pęzino traktorzyści **Bolesław Prus, Kazimierz Rozowski i Marian Zdanek** współzawodnicząc ze sobą skosili około 775 ha zbóż osiągając od 200 — 250 proc. normy.

Równocześnie ze zwózką w zespołach tych odbywają się omłoty i odstawa zboża dla państwa. Do dnia 31 lipca zespół Pęzino, na plan lipcowy 190 ton **sprzedał państwu 520 ton**, a zespół Chlebówek — **385 ton, przekraczając również plan lipcowy o 170 ton.**

Ogółem PGR-y okręgu Szczecin — Północ skosiły już ponad 75 proc. wszystkich zbóż.

**ROBOTNICY SKOLWINA POMAGAJĄ ZESPOŁOWI PGR W PŁOTACH**

W UBIEGŁĄ niedzielę 20 robotników ze Skolwińskiej Fabryki Papieru gościło w zespole PGR Płoty, gdzie pomagali przy żniwach. Pracowali bardzo ofiarnie. W ciągu jednego dnia zwieźli 30 ha pszenicy i ustawili w mendle 10 ha żyta. Wieczorem w świetlicy zespołu dali występy artystyczne. Robotnicy ci wyjadą do Płot również i w nadchodzącą niedzielę.

**ZESPOŁY: DOBRZANY, IŃSKO I STUCHÓW WLOKĄ SIĘ W OGONIE**

NAJSŁABIEJ przebiegają żniwa w zespołach PGR Ińsko, Dobrzany i Stuchów. W gospodarstwach tych do dnia dzisiejszego załogi skosiły nie wiele ponad połowę ogólnego areału wszystkich zbóż. W gospodarstwach tych jest bardzo słaba organizacja pracy i brak jest kolektywnego kierownictwa. Zboże skoszone często ca łymi dniami leży nieustawione. Tak np. w gospodarstwie Zwierzynek (zespół Ińsko) kilkanaście ha żyta, wskutek późnego zestawienia, częściowo porosło.

W PGR Kozy (zespół Dobrzany) kierownictwo zespołu słabo opiekuje się załogą. Dowodem tego są liczne skargi robotników na stołówkę, które w ogóle nie są uwzględniane przez dyrekcję.

Słaba ostatnimi dniami pogoda i częste deszcze winny zmobilizować całą wieś szczecińską do szybszej i dokładniejszej pracy. Nie wolno nam zmarnować ani jednego kłosa. Wszystko musi być sprzątnięte na czas.

CZEKAMY NA MELDUNKI.

**REN.**

# 10 ton pomorskich ślimaków eksportowano do Francji

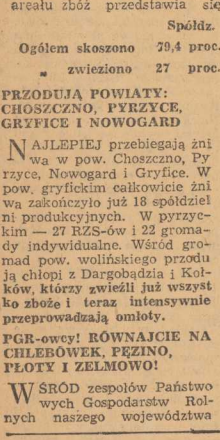

*ŚMIGIELSKA układa wybrane ślimaki w specjalnych boksach.*

PO RAZ pierwszy Centrala Wojewódzka Przemysłu Leśnego Niedrzewnego (LAS) w Szczecinie zapoczątkowała w bieżącym roku zbiór ślimaków — winniczków, cennego artykułu eksportowego.

Na wilgotnych łąkach w pobliżu Trzcińska - Zdroju okoliczna ludność oraz przebywająca na wakacjach młodzież szkolna zbiera białe małże i dostarcza je do ekspozytury w Trzcińsku — Zdroju, gdzie je ważą i sortują. Przeznaczone na eksport ślimaczki muszą mieć odpowiednią wagę.

I tak I gatunek winien ważyć do 18 gramów sztuka, a drugi ponad 15 gramów. Ślimaki nie odpowiadające wadze wypuszcza się na łąki, by poprawiły „kondycję" eksportową.

Ślimaki, dostarczane do ekspozytury w Trzcińsku — Zdroju, karmione są otrębami i zieloną paszą w oczekiwaniu na transport. Potem przemywa się je w jeziorze, przekłada trawą i pakuje do specjalnych łubianek, w których wędrują do specjalnych wagonów, którymi przedsiębiorstwo eksportu zagranicznego DAL-SPO, szybko przewozi je do Francji, gdzie ślimaki stanowią ceniony przysmak narodowy. W tym roku zamiast zaplanowanych 2 ton, dzięki dobrej organizacji pracy zebrano przeszło 10 ton.

**Ewald Podolski**

*ŚLIMAKI, załadowane w łubianki, gotowe do transportu za granicę. Mieczysława Górecka przygotowuje łubianki do transportu bardzo sprawnie i bardzo dokładnie.*

## Za kulisami DNIA

**NĘDZA WE WŁOSZECH**

*przybiera coraz potworniejsze rozmiary. Jak wynika z raportu opracowanego przez komisję parlamentarną, we Włoszech jedna rodzina na 9 żyje w skrajnej nędzy, a jedna na 13 nie jada... mięsa, ani spożywa cukru.*

*Raport podaje, że na 11.592.000 rodzin włoskich — 1.357.000 tj. 11,7 proc. żyje w warunkach skrajnej nędzy, a za ledwie 1.284.000 rodzin, tzn. 11 proc. posiada wystarczające środki utrzymania.*

*NA WIEŚĆ o rozejmie w Korei w dniu 27. VII br. na sali obrad III Kongresu Młodzieży w Bukareszcie wybuchła żywiołowa manifestacja.* (CAF)

W trosce o ludzi pracy kosztem olbrzymich sum

# państwo uruchamia

coraz to nowe

# urządzenia socjalne i kulturalne

KAŻDY dzień realizacji Planu 6-letniego przynosi polskim masom pracującym poważne sukcesy w zakresie rozwoju urządzeń socjalnych i kulturalnych — domów kultury, żłobków, przedszkoli, ambulatoriów, OZR-ów i licznych innych obiektów, mających na celu stałe podnoszenie poziomu życia ludzi pracy.

O LICZNYCH zrealizowanych już i znajdujących się w stadium budowy inwestycjach socjalnych i kulturalnych donoszą z dziesiątków wznoszonych w całym kraju budowli socjalizmu. Liczne tego rodzaju inwestycje powstają m. inn. przy wielkim kombinacie chemicznym, budowanym w Kędzierzynie na Opolszczyźnie.

**W pięknym domu socjalnym tego kombinatu, dzięki ogromnym funduszom przeznaczanym przez państwo, uruchamia się wciąż nowe urządzenia, m. inn. stale rozbudowuje się istniejący tam ośrodek zdrowia, posiadający szereg gabinetów lekarskich.**

**Załoga Kędzierzyna otrzyma również w niedługim czasie drugi z kolei, komfortowo wyposażony Dom Dziecka oraz ośrodek wypoczynkowy dla dzieci i dorosłych w pobliskiej Dąbrowie.**

Poważnie poprawiły się warunki socjalne załogi zakładów mechanicznych im. Karola Świerczewskiego w Elblągu. W ostatnim okresie do użytku załogi oddano tu 1350 izb mieszkalnych oraz wybudowano 4 hotele robotnicze na 750 miejsc. Uruchomiony został żłobek oraz 2 przedszkola, systematycznie rozbudowuje się oddział zaopatrzenia robotniczego, który otwiera nowe stołówki, bufety itp.

# 40 tys. młodzieży przystępuje do egzaminów wstępnych

na wyższe uczelnie

# 7 sierpnia

początek egzaminów

7 BM. o godzinie 9 rano na wszystkich wyższych uczelniach w kraju, z wyjątkiem wyższych szkół artystycznych i wieczorowych szkół inżynierskich, rozpoczynają się egzaminy wstępne dla kandydatów na I rok studiów w roku akademickim 1953/54. Młodzież, która nie zgłosi się w tym terminie, naraża się na utratę możliwości wstępu na wyższe uczelnie w zbliżającym się roku akademickim.

W BIEŻĄCYM roku do egzaminów wstępnych w szkołach wyższych całego kraju przystąpi ok. 40 tys. młodzieży. Większość z nich stanowią synowie i córki robotników i chłopów. Młodzież robotnicza i chłopska wykazała pełne zrozumienie potrzeb państwa budującego socjalizm i zgłosiła się szczególnie licznie na kierunki studiów wyższych ważne dla gospodarki narodowej, jak np. górnictwo, agromechanika, odlewnictwo, metalurgia, mechanika, studia ekonomiczne itp.

**Podobnie jak w roku ubiegłym, kandydatom na wyższe uczelnie, przybywającym na egzaminy do ośrodków akademickich z innych miejscowości, zapewniono bezpłatne zakwaterowanie w Domach Akademickich na okres egzaminów oraz wyżywienie po specjalnie niskich cenach.**

# W gościnie u braci

*(Telefonem od specjalnego wysłannika)*

NA OBSZERNYM dziedzińcu ogromne drzewo ściele miły, tak bardzo upragniony w Bukareszcie, skrawek cienia. Wokół roztaczają się uroki typowej architektury: stare freski i stare krużganki budowane pod wyraźnym wpływem architektury tureckiej.

W KRUZGANKACH rojno, swojsko, dźwięczą polskie słowa, piosenki i nasza muzyka. Nasza najlepsza młodzież, biorąca udział w Festiwalu, mieszka w centrum miasta przy ulicy Ikecnu, zajmując wygodne, przestronne kwatery. Dziś, po raz pierwszy, młodzież nasza pełni rolę gospodarza. Zapowiedzieli wizytę młodzi Niemcy ze wschodnich i zachodnich Niemiec. W cieniu drzew rozstawiono stoły, pokryte haftowanymi polskimi obrusami. Na stołach stoją piękne ludowe dzbany z pitnym miodem. Cała zastawa jest polska, piękne gliniane talerze, piękne kubki i szklanki.

**NIEMCY W GOŚCINIE U POLAKÓW**

NASZA młodzież gości dziewczęta i chłopców z całych Niemiec. Oprócz młodzieży FDJ, przybyli do Bukaresztu młodzi ludzie z Niemiec zachodnich, reprezentując tu liczne organizacje. Są katoliccy skauci z organizacji noszącej nazwę „Sanct Georg Pfad", „Bund Deutscher Pfad", jest młodzież organizacji „Naturfreunde Jugend", jest młodzież socjalistyczna z organizacji „Falken". Poza tym w 400-osobowej grupie Niemców z Zachodu znajduje się także młodzież niezrzeszona.

Ten szeroki wachlarz charakteryzuje Festiwal. Przybyła tu również masowo młodzież robotnicza i studencka niezwiązana organizacyjnie z obozem lewicy. Przybyli francuscy katolicy wespół z francuskimi komunistami. Włoscy socjaliści i angielska młodzież z organizacji protestanckich.

Festiwal stał się najszerszą ze znanych dotychczas płaszczyzn, na której spotyka się młodzież świata przejęta wolą pokoju. Ta różnorodność środowisk, kierunków politycznych jest pełnym znakiem, że nie ma takich różnic, że nie ma takich barier, których ludzie dobrej woli nie potrafiliby przełamać.

Na dziedziniec wkraczają młodzi Niemcy z obu części Niemiec. Zasiadamy do stołu, chwaląc dobry polski miód. Nie ma nastroju dyplomatycznych przyjęć. Gra skoczna muzyka, wszyscy śpiewają i tańczą.

**MIMO PRZEŚLADOWAŃ**

ROZMAWIAM z sekretarzem generalnym komitetu festiwalowego Niemiec zachodnich — Guentherem Hilmannem. Studiuje on filozofię w Monachium.

**Większość młodzieży Niemiec zachodnich przybyła nielegalną drogą na Festiwal — powiada mi. Nie ulega wątpliwości, że większość po powrocie straci pracę i narażona będzie na prześladowania. Mimo tej groźby, do Berlina ściągali młodzi ludzie z całych Niemiec, aby przyłączyć się do ekipy FDJ, która na miejscu w Berlinie otoczyła przybyszy opieką. Stanowią tu jedną grupę. „Jesteśmy jednym narodem rozdzielonym przez siły wojny. Kto pragnie jedności Niemiec, jest za pokojem. Jest z nami" — mówi Hilmann.**

Przemawiał także szef ekipy FDJ, Schnabel. Przepijaliśmy do siebie miodem, wołając „Freundschaft", „pokój", „przyjaźń". Niemcy tańczyli kujawiaka z polskimi dziewczętami i szli w polonezie poprzez tureckie krużganki polskiej kwatery. Raz jeszcze złączyły się nasze dłonie z dłońmi postępowych Niemców. Siedzieliśmy i słuchaliśmy wzruszających wierszy niemieckiego poety Millera, powstałych z przeżyć z podróży po Polsce. A nastrój jaki panował był cząstką tej porywającej wspaniałej atmosfery przyjaźni, jaką rozpoczął się Festiwal na gościnnej rumuńskiej ziemi. We wszystkich siedzibach spotykają się młodzi ludzie. Narody dają tu świadectwo rozumu i woli pokoju. Japończycy odwiedzają Chińczyków, Francuzi przyjmują i piją wino z Vietnamczykami, Arabowie odwiedzają Żydów z Izraela. Anglicy chodzą pod rękę z Hindusami.

**REWIA DOROBKU KULTURALNEGO 102 NARODÓW**

OPRÓCZ tego głębokiego związku, jaki daje wzajemne poznanie i zrozumienie, Festiwal daje przeogromną, niewypowiedzianie piękną rewię pokojowego dorobku ludzkości. Jest ten Festiwal triumfem kultury i piękna, 102 narody, tysiące zespołów orkiestr ukazują skarby swej narodowej kultury.

Wieczorem przed dworcem Bukareszt — Nord dziesiątki tysięcy różnojęzycznych widzów słuchało i spontanicznie oklaskiwało występy artystów polskich. Opera gościła artystów radzieckich. Spotkanie artystów radzieckich z ludnością Bukaresztu, z zaproszonymi gośćmi ze wszystkich części kuli ziemskiej zamieniło się w olbrzymią owację na rzecz Związku Radzieckiego.

Pojechałem na dalekie, robotnicze przedmieście, gdzie za małymi domkami, ukrytymi w ogródkach wznosi się wspaniały, przepiękny amfiteatr otoczony lasem białych, na grecki wzór budowanych, kolumn. Pod wygwieżdżonym niebem rozwijała się jak piękny sen rewia artystów chińskich. Lud rumuński, Francuzi, Włosi, Hiszpanie i Anglicy wypełniali szczelnie amfiteatr. A masa ludzka, rozgrzana cudnym widowiskiem tańców i śpiewów chińskich, bez przerwy wiwatowała na cześć wielkiego chińskiego narodu.

Noc znowu zadziwia przepychem świateł i muzyki. Na wszystkich placach tysiące ludzi tańczy rumuński taniec „Pernita".

**GWIAŹDZISTY SZTANDAR „DRUGIEJ" AMERYKI**

RANKIEM zawiadomiono, że do siedziby polskiej przybędzie grupa młodzieży amerykańskiej. Wyprawa 40 Amerykanów do Bukaresztu stanowi całą Odyssezę. Większość nazwisk młodych dziewcząt i chłopców, należących do postępowych organizacji amerykańskich, trzymana jest w tajemnicy ze względu na szykany, jakie spotkać ich mogą ze strony obłędnego Mc Carthy'ego. Na tym samym miejscu, gdzie witaliśmy wczoraj Niemców, dziś zasiedli Amerykanie. Poznajemy znajomych z pociągu. Oto znana młoda Josephine Heifitz. W niedzielę szła na czele pochodu. Zna ją już młodzież przybyła na Festiwal. Josephine Heifitz zerwała wszystkie stosunki z zamożną rodziną skrzypka Heifitz i poszła pracować do nowojorskiej fabryki, jako elektrotechnik.

Młodzież amerykańska, która tu przybyła, opowiada nam o wrażeniach z podróży. Nie jeździ tak, jak jeździą amerykańscy dyplomaci. Młodzież ta jest uboga, lecz serdeczna i prosta. Przywozi ze sobą pozdrowienia „drugiej" Ameryki. Ujrzeliśmy tutaj oblicze drugiej Ameryki. Ujrzeliśmy i piliśmy miód z prostymi ludźmi, którzy mimo straszliwego terroru Mc Carthy i kół za nim stojących nie rezygnują z walki o świętą sprawę przyjaźni między ludami. Śpiewaliśmy razem z nimi ich i nasze pieśni.

U wejścia nasza flaga, powiewając obok gwiaździstego, amerykańskiego sztandaru wieściły, że młodzież świata umie znaleźć wspólny język, że niezłomna jest wola utrzymania pokoju i że na obu półkulach są ludzie tej sprawie oddani, pragnący jej bronić.

**Tadeusz Jackowski.**

*DELEGATKA polska, Alicja Monika, w otoczeniu delegatów Algeru i Libanu.* (CAF)

*Dziwy Bałtyku*

# Bałtyk był z lodu

NARODZINY Bałtyku przypadają na koniec epoki lodowcowej, kiedy okolice dzisiejszego Szczecina pokrywały tundrowe mchy i porosty. Drzewa stanowiły rzadkość. Temperatura utrzymywała się w ciągu 10 miesięcy poniżej zera st. W czasie krótkiego lata na stepowało przejściowe ocieplenie. Wtedy odbywał się proces topnienia lodowca.

Bałtyk był wtedy jeziorem wypełnionym po brzegi odłamkami lodu, pochodzącego z lodowca, który wycofywał się na północ. Wiał silny porywisty wiatr, piętrząc fale i bryły lodowe. Obraz Bałtyku przedstawiał pejzaż arktyczny.

Północna część Bałtyku znajdowała się pod przykryciem lodowca skandynawskiego. Każdego lata odtrywały się od lodowca większe i mniejsze bryły lodu, przykrywając sobą powierzchnię wody. Wyglądało tak jak gdyby Bałtyk był z samego lodu.

Poziom Bałtyckiego Jeziora Lodowego był o kilkadziesiąt metrów wyższy od pobliskiego Morza Północnego. Poziom ten wzrastał w miarę przybywania wód z topniejącego lodowca. Po pewnym czasie wody jeziora znalazły odpływ poprzez teren dzisiejszych cieśnin duńskich do Morza Północnego. Połączenie jeziora z morzem było jednak dość słabe i nie mogło spowodować wyrównania powierzchni obu basenów.

Świat roślinny i zwierzęcy Bałtyckiego Jeziora Lodowego był dostosowany do surowego klimatu i wody pozbawionej soli. Pozostałości świata organicznego z tego okresu stanowią najlepszą kronikę Bałtyku.

Badając pod mikroskopem muł zaczerpnięty z dolnych warstw dennych Morza Bałtyckiego, możemy z łatwością stwierdzić, że składa się on ze szczątków krzemionkowych pancerzy drobnych roślinek. Bałtyckie rośliny okrzemkowe pochodzące z tego okresu należą do wodorostów słodkowodnych.

W Bałtyckim Jeziorze Lodowym nie było soli, gdyż wąskie połączenie z Atlantykiem utrudniało dopływ słonej wody oceanicznej.

Okres jeziorowy Bałtyku trwał kilka tysięcy lat. Z czasem Jezioro Bałtyckie wskutek obniżenia się brzegów zaczęło coraz śmielej kontaktować się z oceanem. Do jeziora wlała się morska słona woda. Bałtyk stał się morzem. E. T.

# W MIELNIE NA WCZASACH

## szybko, ale miło, mija czas dzieciom z kolonii letnich, studentom zagranicznym i licznym wielbicielom plaży

**MIELNO — to po Międzyzdrojach największy nadmorski ośrodek wczasowy Pomorza Zachodniego. W cienistych alejach, prowadzących ku pięknej, rozległej plaży spacerują ogorzali i roześmiani wczasowicze.**

HUMORY jakoś dopisują — mimo że pogoda nie sprzyja kąpielom morskim: od kilku dni jest chłodno i chmurno.

Ale Mielno ma i inne atrakcje, które sprawiają, że nikt tu się nie skarży na nudy, nawet podczas niepogody. A więc owe naprawdę wyjątkowo czysto utrzymane, śliczne aleje parkowe, gęstą siecią oplatające przytulne i miłe domki wczasowe. Wspaniałe, jedno z największych na Pomorzu, jezioro Jamno, gdzie o każdej porze uprawiać można sport kajakowy. Doskonale utrzymane, obszerne świetlice, w których zawsze jest ruch i zabawa. No i — tłumy młodzieży, bo oprócz wczasowiczów jest w Mielnie mnóstwo kolonii letnich, od rana do wieczora rozbrzmiewających radosnym gwarem.

Kierownik ośrodka wczasowego informuje nas, że frekwencja wczasowiczów w lipcu przekroczyła plan o 10 proc. Za to w czerwcu była nieco mniejsza, niż przewidywano. Zbyt nikły jest niestety procent pracowników fizycznych — dyrekcja wczasów nadmorskich jest tu jednak bezradna wobec wciąż jeszcze zbyt małej aktywności rad zakładowych, które niedostatecznie propagują wczasy wśród robotników.

Ośrodek wczasowy w Mielnie obejmuje ogółem 7 administracji, 4 w samym Mielnie, po jednej zaś w sąsiednich, nadmorskich Chłopach i Sarbinowie oraz w Połczynie.

### OBÓZ STUDENTÓW ZAGRANICZNYCH

W JEDNYM z największych domów wczasowych Mielna, w „Gryfie Pomorskim", zorganizowano w lipcu obóz dla studentów - przodowników nauki. Znalazła się tu spora grupka studentów z Korei, studiujących w Polsce, kilku Albańczyków. Wszyscy mówią już dość płynnie po polsku — a kiedy podczas zorganizowanej w dniu Święta Wyzwolenia uroczystej akademii grupa dzieci łódzkich, przebywających tu na kolonii, zaśpiewała na cześć koreańskich przyjaciół piękną pieśń w ich ojczystym języku — studenci koreańscy odpowiedzieli „Pieśnią o Bierucie" i ludową piosenką „Pierwsza godzina".

Jeszcze dziś opowiadają o tym ze wzruszeniem wczasowicze, a dzieci łódzkie są częstymi gośćmi w obozie studenckim wśród swoich koreańskich przyjaciół.

Obóz studencki wziął czynny udział w walce ze stonką w pobliskim zespole PGR Bieslekierzu, który „zrewanżował się" młodym przyjaciołom, dostarczając im samochód na wycieczkę do Ustki.

### ELIMINACJE ZESPOŁÓW ARTYSTYCZNYCH

W MIELNIE lepiej bodaj, niż w innych ośrodkach wczasowych zorganizowano akcję kulturalno-oświatową; być może, że sprawiły to również doskonale warunki w obszernych i bardzo ładnie utrzymanych świetlicach. Często odbywają się tu wspólne czytania i dyskusje nad książkami (miejscowa biblioteka cieszy się znakomitą frekwencją), był konkurs czytelniczy z nagrodami, organizuje się liczne wycieczki. Jest stale kino, zaglądają zespoły „Artosu". Największą jednak ostatnio atrakcją były występy amatorskich zespołów artystycznych w dniu 26 lipca. Były to eliminacje, zorganizowane pomiędzy 6 zespołami nadmorskich ośrodków wczasowych. Najlepiej wypadł występ miejscowego zespołu z Mielna, który dał doskonale skomponowany i wykonany montaż recytatorsko-wokalny i zdobył też I miejsce w eliminacjach. Drugie miejsce uzyskał zespół z Pobierowa

### „MEWA" I TROCHĘ ARYTMETYKI

ISTNĄ plagą dla spokojnych wczasowiczów w Mielnie była przed dwoma jeszcze laty słynna nie tylko w tej miejscowości knajpa, ulokowana dumnie w wielkiej sali w jednym z najpiękniejszych gmachów ośrodka, tuż nad morzem, pod poetycką nazwą „Mewa". Było to — zwłaszcza w niedzielę — miejsce spotkań najbardziej zawziętych pijaków z całej okolicy, nawet z Koszalina, którzy przybywali tu gremialnie autobusami i taksówkami, a potem do późnej nocy straszyli wczasowiczów pijackimi wrzaskami. Dziś w lokalu tym zorganizowano piękną świetlicę, a „Mewę" wyeksmitowano po za obręb ośrodka, do dawnej karczmy przy szosie, gdzie w dalszym ciągu straszy jeszcze wczasowiczów mocno słonymi cenami.

Dużo zmieniło się na lepsze w przemiłym Mielnie od czasów mojego tu ostatniego pobytu przed dwoma laty. Nie zmieniła się tylko swoista „arytmetyka drogowa". W Mielnie na tablicy czytamy: „Koszalin — 10 km". Ale już po przejechaniu 5 km do przystanku w Mścicach zdumiewa nas nowa tablica: „Koszalin — 7 km". Sprawa komplikuje się jeszcze w samym Koszalinie, gdzie tablica głosi, że do Mielna jest kilometrów 13...

Ale czy 10, czy 12, lub nawet 13 km — do Mielna na prawdę warto pojechać!

F. J.

*NIKT tak dobrze nie zna łowisk jak mistrz rybacki Władysław Szyller z Dąbia. Łowi tylko dozwolonymi narzędziami połowu, plany wykonuje zawsze, nie tylko ilościowe, ale i wartościowe.*

*Mistrz dąbski dostarczył najwięcej tarlaków dla wylęgarni i w ten sposób pomógł w dużej mierze do zarybienia Zalewu.*

*(rys. Julian Żebrowski)*

# Asy Zalewu Szczecińskiego

*MICHAŁ RYTTER prowadził w tym roku zarybianie szczupakiem i sandaczem z ramienia spółdzielni „Certa".*

*Dzięki jego sumienności spółdzielnia wykonała swój plan zarybienia najlepiej ze wszystkich spółdzielni zalewowych. Wynik jego pracy, pracy inspektorów, mistrzów rybackich i rybaków: zapewnione dobre „żniwa rybackie" w następnych sezonach połowowych.*

*(rys. Julian Żebrowski)*

*JAN KIERZEK z Dziwnowa znany jest jako inspektor łagodny. Całą furię swej urzędowej surowości potrafi jednak wyładować na tych aspołecznych elementach, które nie przestrzegają ustaw i zarządzeń. Tym rybakom, którzy uprawiali kłusownictwo w okresie ochronnym, odebrano sprzęt i karty rybackie.*

*W obwodzie insp. Kierzka pełno dzik narybku, i to jest najlepszą zapłatą za trudy inspekcji bez własnej łodzi kontrolnej.*

*(rys. Bakota)*

# Młodzi muzycy Szczecina

## na spotkaniach z koryfeuszami muzyki polskiej

*JEDEN z tegorocznych absolwentów Państwowej Średniej Szkoły Muzycznej w Szczecinie, Gabriel Pieczyński wystosował do jej dyrekcji za pośrednictwem „Kuriera Szczecińskiego" serdeczny list z wyrazami wdzięczności za uzyskaną w tym zakładzie wiedzę i umiejętność.*

DOWÓD to zarówno życzliwego stosunku — szkoły do młodzieży, jak też wpływu wychowawczego na uczniów.

Osiągnięcia szczecińskiej średniej szkoły muzycznej są z każdym rokiem wyższe. Jak można było stwierdzić na popisach, uczyniła szkoła duży krok naprzód w dziedzinie pedagogiki muzycznej, prowadząc uczniów do pogłębienia wyrazu artystycznego.

— Przeżycie muzyczne — zauważył dyrektor szkoły dr Piotrowski w rozmowie z naszym współpracownikiem — nie może być udziałem dziecka, przychodzi z biegiem lat. Zrazu nauka muzyki jest tylko pokonywaniem trudności technicznych, czyli rzemiosłem. Dopiero, gdy gra wiąże się z przeżyciem muzycznym, stale się sztuką. Nasza szkoła znajduje się w stanie narastania, uczniowie dojrzewają, pogłębia się ich stosunek do sztuki. Żałować można, że w nowej siatce godzin skreślono metodykę nauczania, która rozwija u młodzieży samodzielne myślenie.

Duże znaczenie mają dla przyszłych muzyków spotkania z wybitnymi artystami, którzy w czasie swej bytności w Szczecinie odwiedzają szkołę. W ubiegłym sezonie koncertowym spotkali się uczniowie bezpośrednio ze słynnymi pianistami: Barbarą Hesse — Bukowską, Reginą Smendzianką, Stanisławem Szpinalskim, oraz znakomitym wiolonczelistą Kazimierzem Wiłkomirskim. Na zebraniach zaproszeni artyści wykonują utwory muzyczne, słuchają gry uczniów, udzielając im uwag krytycznych i dają cenne wskazówki, opowiadają o własnych przeżyciach artystycznych.

Spotkania takie pozostawiają we wspomnieniu młodych uczestników niezatarty ślad na całe życie.

Szpinalski przyrzekł odwiedzić szkołę średnią w czasie każdego przyjazdu do Szczecina.

Zakład pochlubić się może pokaźnym dorobkiem pracy społecznej. Uczniowskie ekipy artystyczne mają za sobą 24 wyjazdy do zakładów pracy w Szczecinie i w terenie, gdzie soliści (fortepian, skrzypce i śpiew) występowali z powodzeniem na akademiach i imprezach. Szkoła średnia objęła patronat nad świetlicą Samopomocy Chłopskiej w Bezrzeczu w powiecie szczecińskim.

Nabór młodzieży do szkoły jest zadowalający. W wyniku ożywionej akcji rekrutacyjnej zgłasza się do szkoły wielu nowych kandydatów i zakład uzyska w najbliższym roku szkolnym większą znacznie niż dotychczas ilość uczniów, pomimo, że napływ absolwentów szkoły muzycznej I stopnia jest wciąż niewielki.

*Mich. Gr.*

# Na wysokości 110 m.

## pracują już radzieccy budowniczowie Pałacu Kultury i Nauki

**STALE wzrasta tempo budowy Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina. W ciągu ostatniego tygodnia radzieccy budowniczowie zmontowali dwie następne kondygnacje. Gotowych jest już więc 26 kondygnacji części wysokościowej pałacu.**

**Stalowa konstrukcja osiągnęła obecnie wysokość 110 m.**

**Równolegle z montażem stalowej konstrukcji trwają prace przy wypełnianiu ścian cegłą sitówką i okładaniu murów płytami ceramicznymi.**

**Przy budowie skrzydeł bocznych pałacu robotnicy w dalszym ciągu wykańczają ich wnętrza — instalując przewody centralnego ogrzewania i wentylacyjne. Trwają tu również roboty tynkarskie. W ostatnich dniach wzrosło szczególnie tempo prac przy wykańczaniu skrzydła, w którym mieścić się będzie część sportowa Pałacu Młodzieży. Zakładane są tu specjalne, nowoczesne urządzenia klimatyzacyjne, których nie posiada jeszcze żaden obiekt tego rodzaju w kraju.**

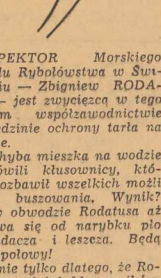

*INSPEKTOR Morskiego Obwodu Rybołówstwa w Świnoujściu — Zbigniew RODATUS — jest zwycięzcą w tego rocznym współzawodnictwie w dziedzinie ochrony tarła na Zalewie.*

*— Chyba mieszka na wodzie — mówili kłusownicy, których pozbawił wszelkich możliwości buszowania. Wynik? Dziś w obwodzie Rodatusa aż przelewa się od narybku płoci, sandacza i leszcza. Będą dobre połowy!*

*I to nie tylko dlatego, że Rodatus zwyciężył kłusownictwo, ale i dlatego, że inspektor ze Świnoujścia dobrze doradzał rybakom, jakim sprzętem i jakimi sposobami wykonać plan w okresie ochronnym.*

*(rys. Bakota)*

# 180 ton malin i urodzaj grzybów

W WOJ. OLSZTYŃSKIM zakończony został zbiór malin leśnych. Ogółem terenowe placówki przedsiębiorstwa „Las" zakupiły od zbieraczy 180 ton malin, wykonując plan w 150 proc.

Obecnie w lasach Warmii i Mazur trwa zbiór jeżyn i grzybów. Urodzaj na grzyby zapowiada się pomyślnie. W pierwszych dniach rozpoczęcia zbioru Ekspozytura Wojewódzka Przedsiębiorstwa „Las" zakupiła ok. 3 tony borowika.

# odpowiedzi REDAKCJI

**Z. Michalczyk.** — Konduktorka 381 otrzymała naganę. (1505)

**Marian Pająk.**— Budynki przy ul. Narutowicza 7, 8 i 9 zostały przez komisję rozbiórkową przeznaczone na rozbiórkę, wobec tego materiał znajdujący się w budynku i nadający się do dalszego użytku został przez MZBM nr 1 wymontowany (1455)

**Tadeusz Rzerzutko.** — Dyrekcja MPK wyjaśnia, że jeżeli pasażer prosi o bilet musi okazać legitymację, upoważniającą do nabycia biletu ulgowego. Konduktorka nr 566 cieszy się dobrą opinią. (1488)

**Stefan Borowiec.** — Szczeciński Zespół Budownictwa Przemysłowego Drobnej Wytwórczości wyjaśnia, że początkowo zatrudniony był Pan w zespole w charakterze kierowcy samochodowego, samochodu ciężarowego kat. III. Po cofnięciu Panu przez Prezydium Wojewódzkiego RN wkładki do prawa jazdy przeniesiony Pan został w dniu 20 marca br. do pracy w warsztatach pomocniczych przy remoncie samochodu osobowego bez zmiany wynagrodzenia. Żądanie Pana o wypłacenie za pracę zastępczą zarobku przeciętnego według ostatnich 3 miesięcy nie może być uwzględnione, gdyż nie pracował Pan w bieżącym roku w zespole kolejno 3 miesiące w charakterze kierowcy. Jako podstawę wypłat przyjęto zarobek w miesiącu marcu.

**Czytelniczka „Kuriera"** — Przysłamy o podanie imienia, nazwiska i adresu. (1533)

**Lucjan Groling.** Oddział Woj. PPK „Ruch" po zbadaniu sprawy stwierdził, że kiosk był zamknięty w dniu 6 lipca br. z powodu choroby 63-letniej komisantki. Z powodu ponownego projektu, wybicia drugiego okienka skorzystać nie można, gdyż kiosk jest stanowczo za mały. Ponadto komisant kiosku byłby narażony na straty w towarze ze strony nieuczciwych klientów. (1426)

**Janina Fajans.** — Kontrola techniczna przy SZPP stwierdziła, że chleb wyprodukowany został w piekarni PM-1 ściśle według receptury. (1544)

**Zbigniew Kraterski.** — Budzik Pana jest już od siedmiu dni naprawiony. Proszę go odebrać w punkcie usługowym nr 6 przy ul. Bol. Krzywoustego 66. Sprawa naprawy budzika przeciągnęła się tak długo z braku części; po ich znalezieniu na wolnym rynku Sp-nia mogła dopiero dokonać naprawy. (1434)

*— Bo moja pani jest strasznie leniwa...*

**Kazimierz Jaroszczyk.** — Mieszkańcy zamieszkali przy ul. Kusłońcu, którzy psy swoje wypuszczali bez kagańców, zostali ukarani doraźnymi nakazami karnymi. (1409)

**Czesław Cuszczyński.** —Prezydium MRN Wydz. Skarg i Zażaleń poleciło Dyrekcji PSS naprawę chodnika, gdyż jej samochody ciężarowe psują nawierzchnię kostkową i niszczą chodnik.

**Marian Włodarczyk.** — Wydział Zdrowia stwierdza, że postępowanie sanitariusza było niewłaściwe za co udzielono mu nagany. (1178)

**Stanisław Majda.** — Prosimy o przybycie do Redakcji. (1501)

# DLACZEGO?

Zarząd Budynków Mieszkalnych w Szczecin-Dąbiu nie reaguje na liczne interwencje Józefa Tomasika, domagającego się naprawy dachu na budynku przy ul. Rumuńskiej 32. Woda do tego stopnia zniszczyła mieszkanie Tomasika, że sufit grozi zawaleniem. (1576)

# PORADY PRAWNE

**D. W. Szczecin.** — O zaliczeniu pracownika do kategorii pracowników umysłowych decyduje charakter jego pracy. Jeżeli jest to przeważnie praca umysłowa, wówczas pracownika należy zaliczyć do grupy umysłowych, w związku z czym przysługuje mu urlop przewidziany dla pracowników umysłowych, a umowę o pracę rozwiązuje się po uprzednim 3-miesięcznym wypowiedzeniu. (1526)

**Wiktor Czuła — Szczecin.** — Istnieją możliwości sprowadzenia matki Pańskiej. W sprawie tej prosimy o osobiste porozumienie się z naszym Działem Porad Prawnych. (1485)

**Stefania Rapińska — Szczecin.** — Istnieją poważne podstawy do rozwiązania małżeństwa przez rozwód. W procesie rozwodowym Sąd może orzec o podziale wspólnego majątku. Ziemia, jaką otrzymała Pani w posagu, jest Pani osobistym majątkiem. (1482)

**Wacław Piskoczyk — Szczecin.** — O informacje w sprawie interesującej Pana należy zwrócić się do Prezesa Sądu Wojewódzkiego w Szczecinie. (1484)

**Jerzy Kazimierski — Szczecin.** — Jeżeli charakter pracy Pańskiej jest umysłowy wówczas przysługują Panu uprawnienia pracownika umysłowego — co dotyczy również urlopu. Zmiana charakteru pracy może nastąpić jedynie za zgodą pracownika. Jeżeli nastąpiło to bez jego zgody i bez uprzedniego wypowiedzenia jest to naruszenie istotnych warunków dotychczasowej umowy o pracę. Poruszone przez Pana sprawy wymagają szczegółowego omówienia, wobec czego prosimy o porozumienie się osobiste z naszym Działem. (1479)

| Sierpień | DZIŚ: |
|---|---|
| 6 | Jakuba |
| CZWARTEK | JUTRO: Kajetana |

## PROGNOZA POGODY

PRZEWAŻNIE zachmurzenie duże. Miejscami przelotny deszcz. Temp. od 12—21 st. C. Wiatry półn. zachodnie od 3—6 m na sek.

## REFLEKTOREM

### „Dziki sposób"

*SPOSÓB jest prosty. Bierze się dzika za nogi i wio po bruku do magazynu.*

*Nic, że się skórę zniszczy a szczecinę zetrze. Pracownicy transportu Miejskiego Handlu Mięsem dużo sobie z tego robią.*

*We środę na ul. Krzywoustego przed sklepem MHM Nr. 12 licznie zgromadzeni przechodnie głośno komentowali to „usprawnienie". A może byśmy tak do transportu zabitych sztuk używali wóz ków. Co?*

### Rybki po pracy

*SZCZECIŃSCY wodniacy skarżą się na obsługę zwodzonego mostu w Podjuchach. Służba mostowa łowi rybki — a holowniki bezskutecznie proszą syrenami o otwarcie mostu.*

*„Krystyna" holująca barki ze złomem stracił przy rejsie tam i z powrotem 4,5 godziny na czekanie przy moście.*

*Jak słyszeliśmy, wśród mostowych rybaków są tacy co się odgrażają, że dopóki nie złapią 1,5 kg. ryby nie otworzą mostu.*

*Może, panowie, trochę opuścicie?*

## GDZIE PÓJŚĆ

TEATR POLSKI — „Pan Teodor Trzeda" — g. 19.15
TEATR WSPÓŁCZESNY — nieczynny.
COLOSSEUM — „Zagubione melodie" — g. 16.30, 18.30, 20.30.
BAŁTYK — „Srebrne kolczyki" — g. 16.30, 18.30, 20.30.
MŁODA GWARDIA — „Granica w ogniu" — g. 16.30, 18.30, 20.30.
PIONIER — „Świniarka i pastuch" — g. 15, 18, 21. „Przygody małego Sormiko" — g. 13, 14. Przegląd filmów dokumentalnych — g. 17, 20.
HUTNIK — „Żołnierz zwycięstwa" I ser. — godz 18, 20.
PRZYJAŹŃ — „Krążownik Wareg" — godz. 18, 20.
1 MAJ — „Wielkie polowanie" — godz. 18, 20.

DYŻURY APTEK:
nr 7 — ul. 5 Lipca 7.
nr 2 — ul. Mickiewicza 101.

MUZEUM POMORZA ZACHODNIEGO — Wystawy: „Historia żeglugi" i „Budownictwo okrętowe" — „Rybołówstwo morskie" — „Biologia mórz" — „Rozwój społeczeństw pierwotnych" — „Wystawa przyrodnicza" — „Numizmatyka", wystawa malarska M. Mokwy. UL. JANISŁAWY 27 — „Galeria malarstwa polskiego" — „Realizm współczesny" — „Sztuka średniowieczna" — Malarstwo obce". Muzeum czynne — we wtorki, środy, piątki, soboty i niedziele od godz. 10—16, w czwartki od godz 12—18.
W poniedziałki i dni poświąteczne — muzeum nieczynne.

## „Spotkanie z Warszawą" w poniedziałek w Teatrze Polskim

10 BM. w sali Teatru Polskiego o godz. 17 i 20.30 wystąpią znani artyści scen warszawskich: Marta Mirska, Mieczysław Fogg, Antoni Jaksztas, Felicja Damiszewska, Władysław Rossa, Jerzy Golfert i Wieńczysław Rozbiewski w bogatym repertuarze śpiewu, humoru i satyry, w imprezie „Spotkanie z Warszawą".

Przedsprzedaż biletów prowadzi ORBIS, al. Wojska Polskiego 6.

## Huta — znaczy młodość i entuzjazm

# Brygada Ludwika Klimka — delegata na Festiwal rytmicznie wykonuje plan

**NAD Szczecinem zapadła noc. Latarnie rzucają żółtawe błyski na spóźnionych przechodniów. Czasem zazgrzyta na zakręcie nocny tramwaj. Miasto zda się zasypia...**

CZYŻBY?

Czy patrzyłeś w nocy na Hutę, tętniącą życiem i stłumionym zgiełkiem pracy? Czy podziwiałeś piękno jarzących się w mroku lamp i ogniste pióropusze palącego się gazu nad wielkimi piecami? Czy zachwycałeś się łuną świateł i iskier bijących przy spuście surówki?

Huta nie śpi... pracuje i czuwa!

Na nocnej zmianie pracuje brygada Klimka. Wytapiacz LUDWIK KLIMEK pojechał do Bukaresztu — na Festiwal.

**Gdy w brygadzie liczącej 3 ludzi, jednego zabraknie nie łatwo jest dotrzymać kroku planowi. Jednak GÓRECKI i MAJKA postanowili: — nie stracimy miana najlepszej brygady wytapiaczy. Postanowienie realizują wykonując 160 proc. normy. Na górnej gardzieli pracuje brygada KOTŁOWSKIEGO osiągająca największą wydajność w hutnictwie. Gdy inne brygady zasypują 18 — 19 naboi, Kotłowski zasypuje 25 — 26.**

— Trzeba czuć jak piec chodzi — śmieje się.

A BY zapoznać inne brygady ze swym sposobem pracy Klimek i Kotłowski założyli na zmianie szkołę stachanowską. Coraz więcej robotników korzysta z doświadczeń tych przodujących brygad młodzieżowych. Ich zapał udziela się i starszym pracownikom.

**Niespodziewanie nadszedł transport rudy i wypałków pirytowych. Nie było ludzi do rozładunku. Brygady transportu splunęły w garść: — Rozładujemy chłopcy, choć po godzinach! Ruszyli się: OSAK, FLOREK, PAWŁOWICZ, SIMIŃSKI... Do pracy stanęła nie tylko młodzież. W ciągu 7 dni rozładowano 167 wagonów ponad plan.**

Staszek SIMIŃSKI wspomina te 7 dni. Jest młodzieżowym brygadierem transportu. Uśmiechnięta twarz. Beret zsunięty z czoła.

— Z moją brygadą nie ma kłopotu — opowiada — z bumelantami rozprawiamy się sami. Kolektyw gra!

* * *

HUTA Szczecin, wlokąca się dawniej w ogonie hutnictwa, złapała „długi dech". W lipcu wyprzedziła ją wprawdzie Huta Florian, lecz poprzednie 4 miesiące szła na czele tabeli wykonania planu. Sukcesy te musi przypisać niewątpliwie swej młodzieży, kierowanej przez ZMP, jej ofiarności i doświadczeniu starszych pracowników. Uświadomienie robotników, ich słuszna duma z osiągnięć, przyczyniają się do stałej realizacji zobowiązania lipcowego i festiwalowego:

— Huta Szczecin wykona plan państwowy 35 dni przed terminem. (wit)

## Świadectwa szczepienia przeciw durowi trzeba nosić przy sobie

WYDZ. Zdrowia MRN przeprowadza w szczecińskich zakładach pracy i w domach masowe kontrole szczepień ochronnych przeciw durowi brzusznemu, a u dzieci — przeciw dyfterytowi i szkarlatynie.

W związku z tym wszyscy obywatele powinni nosić przy sobie świadectwo szczepienia, aby okazać je na żądanie kontrolera.

Wszyscy, którzy dotąd nie zaszczepili się, opłacają mandaty karne i są kierowani na przymusowe szczepienia.

## Rodzice zgłaszajcie dzieci do Technikum Hodowlanego w Stargardzie

OD 2 lat istnieje w Stargardzie jedyne w województwie technikum hodowlane. Jest to szkoła, która przygotowuje kadry techników hodowlanych dla naszego rolnictwa.

Do szkoły tej uczęszczać mogą dzieci w wieku od lat 14 — 16, które ukończyły 7 klas szkoły podstawowej. Nauka bezpłatna trwa 4 lata, po czym absolwent uzyskuje tytuł technika hodowlanego i otrzymuje pracę w PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych i innych placówkach rolniczych.

Młodzież zdolna może po ukończeniu szkoły udać się na wyższe szkoły rolnicze i uzyskać tytuł inżyniera rolnictwa.

Do dyspozycji młodzieży jest na miejscu w Stargardzie internat; na niezamożne dzieci robotników rolnych i członków spółdzielni produkcyjnych — czekają stypendia.

Rodzice powinni już obecnie zgłaszać swe dzieci do szkoły, która znajduje się w Stargardzie przy ul. Gdyńskiej 2. Tam też można uzyskać wszystkie potrzebne informacje.

Należy zaznaczyć, iż ilość miejsc w szkole jest nieograniczona. (C. P.)

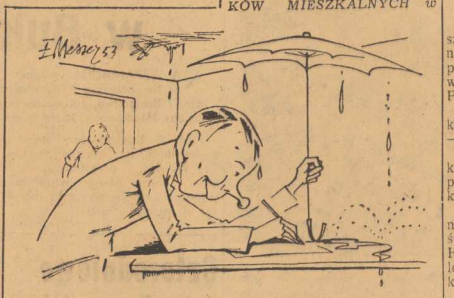

## Samosiewy ziemniaczane wylęgarnią stonki

NIEZWYKLE ważną sprawą w walce ze stonką ziemniaczaną jest niszczenie samosiewów. Niestety zapomnieli o tym i rolnicy na wsi i wielu mieszkańców Szczecina.

**Na takie poletka jak np. u zbiegu ulic Moniuszki i Piotra Skargi nikt nie zwraca uwagi, a są ich setki i z nich to właśnie przelatują na pola stada chrząszczy.**

Jak najszybciej więc należy obejrzeć dokładnie samosiewy i w wypadku znalezienia stonki wyzbierać ją do butelek napełnionych wodą z dodatkiem nafty, benzyny, spirytusu lub soli kuchennej. Łęty (łodygi) trzeba zaraz spalić, a kłęby ziemniaczane wybrać starannie. Następnie ziemia po takich kartoflach winna być zdezynfekowana środkami chemicznymi. Zabieg ten wykonują drużyny techniczne, a zwracać się w takich sprawach należy do sołtysa lub komendanta straży pożarnej.

**Prezydium WRN kładzie duży nacisk na niszczenie samosiewów i karze niestosujących się do zarządzenia grzywną w wysokości 3.000 zł lub 3 tygodniami pracy poprawczej.**

Kto niszczy **ZIELEŃ** ten ma zielono **W GŁOWIE**

*E. MESSER*

## Hipolit DESZCZYK

*„Niniejszym stwierdzam, iż remont dachu oficyny domu przy ul. Małkowskiego 25 został przeprowadzony przez MIEJSKI ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH w sposób jak najbardziej należyty i w pełnym zrozumieniu najistotniejszych potrzeb człowieka pracy... Apsik!..."*

## Jutro składamy zażalenia w Prez. MRN

W PIĄTEK 7 sierpnia w gmachu Prezydium MRN komisja gospodarki komunalnej i mieszkaniowej będzie przyjmowała w godz. 18 — 20 skargi i zażalenia mieszkańców Szczecina w sprawach objętych jej kompetencjami.

## Emil Chaberski i Włodzimierz Dołżycki otrzymali odznaczenia państwowe

PRZED wtorkową premierą w Teatrze Polskim odbyło się uroczyste wręczenie wysokich odznaczeń państwowych przyznanych pracownikom naszych teatrów w dniu Święta Wyzwolenia. Aktu dekoracji dokonał przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Stanisław GAŁKA, dekorując dyr. Emila CHABERSKIEGO Krzyżem Kawalerskim Orderu Polonia Restituta oraz brygadzistę Włodzimierza DOŁŻYCKIEGO Srebrnym Krzyżem Zasługi. Licznie zgromadzona publiczność zgotowała odznaczonym niezwykle serdeczną owację. (j.)

**Każda złotówka złożona w P. K. O. daje korzyść Tobie i Państwu.**

## Anna Michalska nie kupiła córeczce wszystkich książek szkolnych

WIELKIMI krokami zbliża się początek roku szkolnego. Księgarnie zapełniają się kupującymi nowe podręczniki. Anna Michalska wchodzi do księgarni na pl. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

— Do klasy III nie mamy kompletu, brak trzech książek — mówi ekspedientka.

Anna Michalska chce kupić komplet. Będzie musiała przyjść jeszcze raz lub poszukać gdzie indziej.

W księgarni brak jest również biologii do VII klasy i śpiewnika do III—IV klasy. Klasy licealne są zaopatrzone lepiej, brak jest jednak fizyki do klasy XI.

Bronisława Szydłowska z Winnik, pow. Łobez kupuje podręczniki do klasy IX — dla syna. Musiała przyjechać aż do Szczecina, bo w Łobezie i w Stargardzie nie mogła dostać kompletu książek.

Kupujących jest wielu — książek ubywa.

3 sierpnia do godz. 14 księgarnia nr 4 przy al. Wojska Polskiego dysponowała jeszcze kompletami, później zabrakło.

**W księgarni na Jaromira brak jest „Naszej Konstytucji" do klasy VIII. W ciągu dnia 15 klientów nie mogło być obsłużonych.**

Mimo że do 1 września jeszcze daleko, dział zaopatrzenia „Domu Książki" nie powinien zapominać o wielkim zapotrzebowaniu, zwrócić powinien uwagę na alarmy księgarń i usprawnić ekspedycję z magazynów na Podgórnej. (wit)

## przy GŁOŚNIKU

CZWARTEK, 6 sierpnia 1953 r.

**Wiadomości g.:** 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 21, 23.50.
7.20 konc. por: 11.45 „Głos mają kobiety"; 12.15 „Na swojską nutę"; 12.45 aud. dla wsi; 13.15 mazk. popul; 14 progr. dnia; 14.05 informacje; 14.10 konc. solist; 14.55 muz. rozrywkowa; 14.30 „Swojskie melodie"; 15.10 „Zbieg z Kolna"; 15.30 dla dzieci; 16 muzyka rozrywkowa, 16.20 konc. solistów; 16.45 pog. sportowa; 18.30 odpowiedzi Fali 49; 18.45 Debussy „Światło księżyca" — fortepian; 18.50 Wolfgang Amadeusz Mozart — serenada; 19.10 Poznaj piękno języka rosyjskiego; 19.30 muz. i aktualn; 20.30 aud. dla zagranicy; 21.30 aud. dla zagr. 22.30—24 aud. dla zagranicy.

ROZGŁOŚNIA SZCZECIŃSKA

6.15 omów. programu lok; 6.17 muzyka por; 6.20 aud. por; 6.23 d. c. muzyki; 8 mel. ludowe, 8.15 ryb serwis morski; 13 Uwaga PGR-y; 13.10 ryb. serwis zalew; 13.35 komunikaty lok; 17.20 konc. ork. rozgłośni szczec; 17.15 muzyka taneczna; 17.50 wiad. rad. Pom. Zachodniego; 17.40 aktualn. sportowe; 18.05 Śpiewają chóry Pom. Zach; 19.25 Głos Rad; 20 z portów i mórz; 20.07 pieśni w wyk. Paula Robesona; 20.15 przegląd wydarzeń kulturalnych; 22 muz. dla wszystkich; 22.20 ryb. serwis morski.

## Obwieszczenia

**Prezydium W.R.N. Wydz. Społ. Adm. komunikuje, że decyzją z dnia 30 lipca 1953 r. nr. Sa — II — 44/55/53 zezwolono ob. Bolesławowi Czub na zmianę nazwiska z Czub na Czubkowski.** 3437-G

## Ogłoszenia drobne

### NAUKA

TRZYMIESIĘCZNA, korespondencyjna, nowoczesna nauka księgowości. Łódź 1 skrytka 163. 920-K

MATEMATYKI, niemieckiego udziela rutynowany korepetytor. Egzaminy konkursowe, maturalne, inżynieryjne. Al. 2-go Maja 10/4. 3431-G

PRZYGOTOWUJĘ do egzaminów (matematyka, polski). Zakres szkoły średniej i podstawowej. Sławomira 15—8 3450 G

### LOKALE

POKOJU umeblowanego poszukuje natychmiast. Zgłoszenia: telefon 68-12. 3451-G

### KUPNO

KUPIĘ meble z dwóch pokoi i kuchni. Zgłosze nia: Lindego 6. 3449-G

### SPRZEDAŻ

SPRZEDAM motocykl marki S.H.L. w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: sklep zegarmistrzowski al. Wojska Polskiego nr. 14. 3440-G

SPRZEDAM bibliotekę, biurko, stolik, 3 fotele. Wiadomość: Kazimierza Dębiaka 12/14, od godz. 4 — 6. 3446-G

### ZGUBY

KAZIMIERZ MAJEWSKI, syn Antoniego, zgłasza zgubienie karty meldunkowej wydanej w Szczecinie oraz odcinka ankiety na odbiór dowodu osobistego. 3432-G

TEOFIL WITECKI zgłasza zgubienie legitymacji Zw. Zawodowego. 3434-G

MIECZYSŁAW KORCZAK zgłasza zgubienie prawa jazdy wydanego przez Wydział Komunikacyjny we Wrocławiu. 3435-G

MONIKA KULIGOWSKA, córka Jana, zgłasza zgubienie karty meldunkowej wydanej w Szczecinie. 3436-G

CZESŁAW ZINOWICZ, syn Józefa, zgłasza zgubienie karty meldunkowej wydanej w Szczecinie. 3439-G

WŁADYSŁAWA LENC, córka Tomasza, zgłasza zgubienie karty meldunkowej wydanej w Rogowie. 3455-G

TADEUSZ WIDOWSKI zgłasza zgubienie legitymacji służbowej wydanej przez P.W.R.N. nr. 12906. 3441-G

BARBARA KICIŃSKA, córka Romana, zgłasza zgubienie karty meldunkowej wydanej w Kołobrzegu. 3447-G

ANNA BARTOSZEWICZ, córka Aleksandra, zgłasza zgubienie karty meldunkowej wydanej w Szczecinie. 3444-G

ERICH SIEKERT, syn Franciszka, zgłasza zgubienie karty meldunkowej wydanej w Szczecinie, odcinka ankiety na odbiór dowodu osobistego oraz karty wędkarskiej. 3452-G

WŁADYSŁAW JANOWICZ, syn Rafała, zgłasza zgubienie karty meldunkowej wydanej w Szczecinie, legitymacji Zw. Zawodowego oraz przepustki stałej wydanej przez Elektrownię. 3422-G

STANISŁAWA JEGORCZUK, córka Józefa, zgłasza zgubienie odcinka ankiety na odbiór dowodu osobistego. 3453-G

ZGUBIONO przepustkę stałą nr. 1295 wydaną przez CZPM na nazwisko Bogumiła Prochna. 3443-G

ZGUBIONO przepustkę stałą nr. 1110 wydaną przez Stocznię Szczecińską na nazwisko Aleksandra Słowikowska. 3445-G

ZGUBIONO przepustkę stałą nr. 1298 wydaną przez CZPM na nazwisko Tadeusz Listkiewicz. 3447-G

ZYGMUNT WRÓBLEWSKI, syn Jana, zgłasza zgubienie karty meldunkowej wydanej przez MRN w Sierpcu oraz odcinka ankiety na odbiór dowodu osobistego. 3430-G

HENRYK SOWIŃSKI zgłasza zgubienie przepustki stałej wydanej przez Centralę Produktów Naftowych w Szczecinie. 3454-G

Ogłoszenia do wszystkich pism w kraju przyjmuje BIURO REKLAMY i OGŁOSZEŃ RSW „PRASA" w Szczecinie, al. Wojska Polskiego 29, pokój 19, II p. tel. 28-43. 31-B


**KTO CHCE GRAĆ I WYGRAĆ**
może łatwo nabyć los w Kolekturze Polskiego Monopolu Loteryjnego
**Szczecin, Al. Wojska Polskiego 43.**
Ciągnienie od 19 sierpnia.
923-K


## Pracownicy poszukiwani

6 brukarzy na wyjazd zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr. 11 w Szczecinie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny P.R.K. — 11 w Szczecinie, ul. Kaszubska 13. 933-K

Robotników niewykwalifikowanych zatrudni Zjednoczenie Budownictwa Inżynieryjno-Morskiego, Zarząd Budowlano-Montażowy w Szczecinie, Dziwnowie i Świnoujściu. Pracownicy zatrudnieni będą na podstawie układu zbiorowego dla budownictwa. Praca prowadzona jest systemem akordowym. Dla pracowników Zjednoczenia Inżynieryjno-Morskiego wypłacany jest specjalny dodatek w wysokości 5 — 25% do stawki zaszeregowania lub sumy zarobku akordowego. Przyjmowanie pracowników odbywa się przez komórki osobowe w Szczecinie, Świnoujściu i Dziwnowie. W miejscowościach pracy znajdują się dobrze wyposażone hotele robotnicze i stołówki. 888 K

*WYDOBYWANIE wraku koło Jastarni. Załoga i nurkowie statku ratowniczego s/s „Smok" z uwagą obserwują morze, wzburzone wskutek tłoczenia powietrza do pontonów. W głębi drugi statek ratowniczy s/s „Światowid".*

*MŁODE polskie ratownictwo okrętowe zdobyło sobie powszechne uznanie, nie tylko u nas w kraju, ale i zagranicą. Wspaniałe osiągnięcia polskich ratowników, a przede wszystkim wydobycie wraku statku „Lech" u wybrzeży Danii, a następnie pancernika „Gneisenau", wywołały podziw i uznanie zagranicznych fachowców. Kierownictwo, nurkowie i marynarze statków ratowniczych zdobywają coraz większe doświadczenia, wprowadzają nowe ulepszenia. W uznaniu ich zasług w dniu 22 lipca br. Prezydium Rządu przyznało grupie sześciu czołowych pracowników ratownictwa okrętowego, z kapitanem Witoldem Poincem na czele, nagrodę zespołową II stopnia, w dziale postępu technicznego.*

*Na zdjęciu: Na statku ratowniczym s/s „Smok" nurkowie Władysław Sołtyszkiewicz (z lewej) i Jan Rojek (z prawej) dzielą się uwagami i pomagają w ostatnich przygotowaniach do zejścia pod wodę nurkowi Franciszkowi Boguszewiczowi. (CAF)*

# Sport

# Sportowe Igrzyska

## Przyjaźni i Braterstwa

## w Bukareszcie otwarte

**NA WSPANIAŁYM stadionie im. 23 Sierpnia odbyło się uroczyste otwarcie Międzynarodowych Zawodów Sportowych Przyjaźni i Braterstwa, zorganizowanych w ramach IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.**

PIĘKNIE udekorowany stadion wypełniło 80 tys. mieszkańców stolicy Rumunii i uczestników festiwalu. Zebrani gorąco oklaskiwali wspaniałą defiladę sportową 4 tys. uczestników igrzysk.

Defiladę otwierały poczty sztandarowe ze sztandarem festiwalowym na czele, niesionym przez gimnastyka rumuńskiego Filipa. Za nim maszerowały delegacje sportowe 48 krajów. Burzą oklasków przyjęła widownia 80 sportowców Chin Ludowych. Gorąco i serdecznie oklaskiwano reprezentantów bohaterskiej Korei. We wspólnym szeregu defilowało 250 sportowców NRD i Niemiec zachodnich. Obok czołowych sportowców Niemiec zachodnich maszerowali członkowie zwycięskiej drużyny wyścigu pokoju – kolarze NRD.

W żółtych turbanach maszerowali sportowcy Indii, za nimi reprezentanci Indonezji, pod jednym sztandarem szli sportowcy Gwatemali i Kuby, a dalej reprezentanci Włoch, Libanu, Martyniki, Mongolii i Norwegii z rekordzistą świata w rzucie młotem – Strandli na czele.

**DOSKONALE prezentowali się sportowcy polscy. W niebieskich swetrach z białym orłem na piersi maszerowali nasi reprezentanci. Biało-czerwoną flagę niósł mistrz Europy w boksie – Drogosz, a za nim maszerowało 135 reprezentantów ludowego sportu polskiego z Chromikiem, Cichówną, Rakoczy, Grzelakiem i Królakiem na czele.**

Ponad 200-osobowa grupa reprezentowała sportowców węgierskich. Z bukietami kwiatów szli młodzi piłkarze węgierscy – mistrzowie świata juniorów.

Okrzykami „Niech żyje Związek Radziecki" i burzą oklasków powitała widownia przodujących sportowców ZSRR. Wśród ponad 300 sportowców radzieckich szli m. in. mistrzowie i rekordziści świata Romaszkowa, Szczerbakow Nykina i Jangibarian.

Defiladę zamykali sportowcy rumuńscy – gospodarze zawodów.

Po defiladzie uroczystego otwarcia igrzysk dokonał przewodniczący komitetu przyjaźni i braterstwa – Bodnaras Manole.

## Czterodniowe wspinaczki

### czekają kolarzy

W SWOIM czasie chwaliliśmy już rozumnego autora projektu zorganizowania w tym sezonie etapowego wyścigu kolarskiego na górskiej trasie. Projekt ten na szczęście nie rozpłynął się w powietrzu, przystąpiono do jego realizacji i oto w czwartek 6 bm. wystartuje z Legnicy liczna grupa czołowych kolarzy kraju do 4-etapowego wyścigu.

Z Legnicy I etap prowadzi do Szklarskiej Poręby, skąd przez Wałbrzych i Lądek Zdrój kolarze skierują się do Wrocławia. Trasa tej 4-dniowej imprezy jest urozmaicona i obfituje zarówno w podjazdy, jak i zjazdy po wijącej się szosie. Wyścig niewątpliwie dobrze zrobi naszym kolarzom, którzy – o czym pisaliśmy już sto razy – na ogół słabo dają sobie radę z górską trasą.

Na starcie stanąć ma cała nasza czołówka z Klabińskim na czele. Zobaczymy również jak spisze się młody Preczyński, który w ostatnich wyścigach stale lokuje się na czołowych miejscach. Z obsady krajowej zabraknie tylko 4 „bukareszteńczyków" — Królaka, Wilczewskiego, Chwiendacza i Łasaka, którzy startują w igrzyskach rozgrywanych w stolicy Rumunii.

## Reportaże sportowe Radia — Szczecin będą nadawane W CZWARTEK

REPORTAŻE sportowe, które dotychczas były nadawane w programie Polskiego Radia — Szczecin w piątek, zostały przełożone na czwartek, godzina 17,40. A więc od dziś słuchamy reportaży sportowych co czwartek.

*DNIA 2 sierpnia br. odbył się w Gliwicach po raz pierwszy w Polsce Kobiecy Raid Motocyklowy. Na starcie stanęło 16 zawodniczek, z których 13 w kategorii do 125 cm³ (SHL) oraz 3 do 250 cm³ (Jawa). Trasa raidu wynosiła 113 km, z czego 39 km. w terenie.*

*Na zdjęciu: Zawodniczka Lidia Kostrzewa (Budowlani — Strzelin) na trasie raidu. (CAF)*

## Ogniwo wygrało z Gwardią

### w walce o tytuł drużynowego mistrza Szczecina w tenisie

NA KORTACH Ogniwa zostało rozegrane spotkanie o tytuł drużynowego mistrza Szczecina pomiędzy tenisistami Ogniwa i Gwardii. Zwycięstwo odnieśli tenisiści Ogniwa w stosunku 8:3.

Poszczególne gry przedstawiają się następująco: Para Witkowski, Jurksza — Tymowski, Froncekowiak 6:1, 6:1, Bujalski, Gostomczyk — Bojanowski, Księżopolski 4:6, 1:6, Jurksztowicz — Froncekowiak 6:2, 6:0, Gostomczyk — Cisło 0:6, 0:6, Bock — Andrót 1:6, 1:6 Bujalski — Księżopolski 2:6, 2:6, Janas — Bojanowski 4:6, 3:6, Witkowski — Tymowski 6:3, 6:3, para Bock, Gostomczyk — Andrót, Bojanowski 1:6, 1:6.

Gry stały na dobrym poziomie (m)

### Przez sportowe okulary

## Ze „Sztamem" — na strychu

*PO SCHODACH droga wiedzie prosto na strych. A tam — na wysypanej piaskiem podłodze: turniej.*

*Młodzi chłopcy skaczą wokół siebie jak koguty. Obok młody chłopiec o zadartym do góry nosie, w swetrze, którego nie powstydziłby się prawdziwy trener, dyryguje: — Śmielej, będą dwa punkty, nie przegramy już.*

*Walczących dopingują pozostali reprezentanci „dwóch narodów" — czekając na kolej swego spotkania.*

*Na strychu gorąco, pot leje się z czoła. Ale to nic. Spotkanie „Polska — Niemcy" trwa.*

*Chłopiec w swetrze nazywa się Romek Kwiecik, ale teraz jest „Sztamem" — trenerem. Ten, który walczy z „Berensmaierem", nazywa się Jurek Kula — ale teraz „Arski".*

*Na starej patelni uderzono w gong.*

*Przerwa.*

*Trener „Sztam" macha chusteczką przed „Arskim". A Arski patrzy na „Sztama" i pyta: jak tam jest w „Kurierze", kto ma wygrać — ja, prawda.*

*„Sztam" kiwa głową.*

*Wtem... niespodzianka.*

*Na strych wpada jedna z mamuś. Popłoch, charmider. „bokserzy" pierzchają, na strychu zabrakło nawet „Sztama". „Międzynarodowy" mecz został przerwany...*

*Przypomniało mi się to wszystko dlatego, że usłyszałem od jednego z trenerów, że brak nam narybku, że brak młodych i chętnych ludzi, garnących się całą swą energią i młodością do sportu.*

*Czyżby?*

*Takich strychów i podwórek mamy w Szczecinie na pewno więcej niż się spodziewamy.*

*Należy tylko do nich trafić...*

*(mel)*

## CO·DZIŚ·NA·OBIAD?

Zupa koperkowa. Żeberka wieprzowe w kapuście, ziemniaki.

**ŻEBERKA W KAPUŚCIE**

Główkę młodej kapusty obrać z nadwiędłych liści, poszatkować. Pół kilograma surowych żeberek pokrajać na porcje i włożyć do rondla razem z kapustą, wlać nie wiele wody, ugotować. Zaprawić rumianą zasmażką z łyżki mąki i łyżki tłuszczu, posolić do smaku, dodać trochę kminku, utarte kwaśne jabłko, zagotować. Podać z ziemniakami.

## Powiatowe mistrzostwa pływackie

### w Stargardzie

W NIEDZIELĘ na basenie pływackim w Stargardzie, o godzinie 16 rozpoczną się powiatowe mistrzostwa pływackie juniorów i młodzików.

*Na starcie tych mistrzostw stanie czołówka pływaków ze Stargardu. Wśród dziewcząt zobaczymy na zawodach Zofię Moczulską, Wiesławę Wrotecką, Alicję Wlazło i inne.*

Na stadionie moskiewskiego Dynamo rozpoczęły się 2 bm. drużynowe mistrzostwa lekkoatletyczne stolicy ZSRR. Zawody trwać będą 5 dni.

Z rezultatów pierwszego dnia należy podkreślić doskonały czas rekordzistki ZSRR Pietrowej (CDSA) w biegu na 400 m — 56,5. Męska drużyna Dynamo w biegu sztafetowym 4x100 m uzyskała czas 42,8.

## ZE Sztamem NA RINGACH POLSKI I ŚWIATA

Opracował K. Gryżewski (26)

*WOCKA BOHATEREM MECZU*

W WIELKIEJ hali Targów Poznańskich jest coraz gorąco. Atmosfera naładowana elektrycznością. Wokół siebie tysiące pytających oczu — czy wygramy mecz z Niemcami? Prowadzimy 8:2, jeśli zdobędziemy jeszcze choć jeden punkt — odniesiemy największy sukces w historii pięściarstwa polskiego. Ale kto zdobędzie ten cenny punkt?

Do walki szykuje się Majchrzycki. Nurtują mnie obawy co do losów tego pojedynku, gdyż wiem, że przeciwnik „Majchra" — wysoki Lang — to bokser wagi półciężkiej, który w ostatniej chwili został przerzucony do średniej. Jest to chłopiec o niespożytych siłach fizycznych i silnie bijący. Czy wystarczy technika Majchrzyckiego?

Majchrzycki robi wszystko, aby uniknąć groźnych ciosów: nurkuje, odskakuje, czyni świetne uniki. Nic to nie pomaga. Niemiec często trafia i zbiera punkty. Jakkolwiek „Majcher" miał dobrą końcówkę i ambitnie finiszował, jednak walkę wyraźnie przegrał.

*PROWADZIMY NADAL 8:4.*

W PÓŁCIĘŻKIEJ Wiśniewski walczył z Rennenem. Polak zaczyna dobrze, walczy prostymi i w pierwszej rundzie zdobywa wyraźną przewagę. W drugiej lepszy technicznie Niemiec, może rzadziej, ale trafia za to celniej. Jednym słowem, Wiśniewski wprowadza na ring wiele słomianego ognia, a Rennen jest dużo więcej skuteczny. Gdy więc ogłoszono zwycięstwo Niemca widownia zahuczała. Wydawało się jej, że Wiśniewski został pokrzywdzony. Protesty trwały około 15 minut.

*OCZY ZWRÓCONE NA WOCKĘ*

STAN meczu jest teraz 8:6, a więc wszystkie nadzieje koncentrują się teraz na wielkim ciężkim Ślązaku Wocce. Czy Wocka potrafi zwyciężyć Poltera? Nie umiem na to pytanie odpowiedzieć, ale wydaje się, że Ślązak stoi na straconej pozycji. Jest on słabym technikiem, wiem że ma kolosalne braki. Posiada jednak olbrzymią ambicję i niedźwiedzią siłę.

— Czy się boisz? — rzucam krótkie pytanie przed walką.

— Ja się tam żadnego nie boję. I ten też dostanie odemnie... mruknął wielki Ślązak.

*JUŻ NIE SŁYCHAĆ SŁÓW*

WHALI panuje taki tumult, że już słów nie słychać. Wocka rozpoczyna swój taniec wojenny, idzie do przodu jak czołg i nie zwraca uwagi na kontry przeciwnika, od których opędza się jakby od much. Po prostu Wocka przygniata przeciwnika ciężarem swego ciała. Często kładzie się na nim i paraliżuje ruchy. Nie jest to ładny boks — to co się dzieje na ringu przypomina raczej zapasy.

W drugiej rundzie spostrzegam, że Niemiec coraz więcej słabnie, nie może już utrzymać Polaka na dystansie. W trzeciej Wocka panuje już całkowicie na ringu. Wreszcie gong i zwycięstwo Wocki i Polski. Nikt przed meczem nie spodziewał się, że właśnie Wocka rozstrzygnie szalę zwycięstwa na stronę Polski.

Tłumy widzów obległy ring. Wszyscy pchają się w kierunku Ślązaka. Chwytają go w ramiona, niosą triumfalnie do szatni.

*NIEMCY SZUKAJĄ WINNYCH*

W OBOZIE Niemców po przegranej zapanowała dezorientacja i zupełny chaos. Korespondenci pism niemieckich starali się wytłumaczyć przyczyny porażki i szukali winnych, popełniając zresztą wiele niekonsekwencji. Przegrana z Polską Niemcy uznali za żałobę narodową... niektóre z dzienników niemieckich oskarżały związek, że nie odwołał meczu z Polską w ostatniej chwili, skoro nie był pewny wygranej. Cóż, kiedy Niemcy byli absolutnie pewni zwycięstwa i nie ukrywali tego w wywiadach przedmeczowych.

Po meczu w obozie polskim przez wiele godzin dyskutowano. Dowiedziałem się ciekawej rzeczy, że sędzia neutralny Duńczyk Fischer uważał, że walkę Seweryniak — Maseburg wygrał Polak. Sędzia polski Kościelski głosował jednak za Niemcem. Straciliśmy więc w ten sposób dwa punkty, to prawda lecz zyskaliśmy podziw Niemców, którzy nie mogli nam zarzucić braku obiektywności. Również sędzia Fischer uznał walkę Wiśniewski — Rennen za nierozstrzygniętą. Z tego wynika, że jeśli by losy meczu leżały wyłącznie w rękach neutralnego sędziego, Polska wygrałaby w dużo wyższym stosunku.

dalszy ciąg jutro

Wydawca: Instytut Wydawniczy „Czytelnik". Redaguje kolegium. Redakcja — Szczecin al. Wojska Polskiego 29, II p. Telefony: Sekretariat 57.41, dział miejski 62-35 sportowy 27-77, sygnały czytelników 28-21, dział korespondentów 21.18, sekretarz odpowiedzialny 28-23 red. nocna po godz. 20 — 56.16 Redaktor naczelny przyjmuje w godz. 12 do 13 Nie zamówionych rękopisów nie zwraca się. Adres administracji: Szczecin, al. Wojska Polskiego 29, I p., tel. 58-27. Ogłoszenia al. Wojska Polskiego 29. II p. tel. 28-43.

Szczecińskie Zakłady Graficzne, Szczecin, ul. Krzysztofa 7.

X—4—15113.